

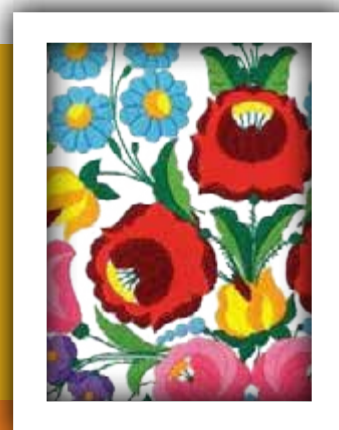
2017 • 261

WRZESIEŃ • SZEPTEMBER

CENA • ÁRA : 400 Ft



# polonia węgierska



a magyarországi lengyelek havilapja



**45 LAT KONTAKTÓW POLSKO-WĘGIERSKICH W ISASZEGU**

**I ZNÓW „WITAJ SZKOŁO!”**

**1 WRZEŚNIA - 78 ROCZNICA WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ**

**MOJE SILVA RERUM**

# SPIS TREŚCI TARTALOMJEGYZÉK

## KRONIKA

- 2 Media polonijne pomagają w podtrzymywaniu polskości
- 3 1 września – spotkanie na cmentarzu Farkasrét
- 4 Węgierska Polonia na obchodach Dnia świętego Stefana
- 5 1 września w Egerze
- 5 Megemlékezés Balatonbogláron
- 6 Moje silva rerum – wystawa w Domu Polskim
- 7 45 lat kontaktów polsko-węgierskich w Isaszegu
- 8 Festiwal Dunapest po polsku
- 8 Biesiada śląska
- 9 Fundacja im. W. Felczaka
- 9 Promocja Polski w Ujpeszcie
- 10 Wymiana młodzieży – Polak, Węgier dwa bratanki
- 11 Lengyel emléktábla avatása Győrben
- 12 Koncert pamięci w rocznicę 17 września
- 12 Z Budapesztu do Nowego Jorku polskim LOT-em?
- 13 XI Światowy Zlot Młodzieży Polonijnej Orle Gniazdo 2017
- 13 300-lecie koronacji
- 14 Kluby Seniora w Budapeszcie
- 16 Polonijny Komitet Obchodów Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości
- 18 Rok szkolny czas zacząć!

## Z ŻYCIA SZKOŁY POLSKIEJ

- 17 III Akademia Polonijnych Doradców Metodycznych
- 18 Wakacyjny kurs metodyczny
- 19 I znów „Witaj Szkoło!”

## INSTYTUT BADAWCZY ZAPRASZA

- 20 Zygmunt Miłkowski – a lengyel függetlenség eszméjének öre
- 21 Robimy Rewolucję 2.0
- 22 Matylda z Windisch-Graetzów Sapieżyna (1873-1968)

## CO BĘDZIE?

- 24 Polonijne wydarzenia w październiku

## KRONIKA

## KRÓNIKA

### Media polonijne pomagają w podtrzymywaniu polskości

Media polonijne są bardzo ważnym elementem życia Polaków za granicą. Wspierają naszych rodaków w podtrzymywaniu polskości – uważa Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Adam Kwiatkowski, który wziął udział w debacie „Nowe i tradycyjne media w kreowaniu polskiej tożsamości wśród Polonii i Polaków za granicą” podczas XVII Forum Ekonomicznego w Krynicy.

Jak podkreślił media polonijne – w jakimś sensie – wspierają Polaków za granicą w podtrzymywaniu polskości, informują ich – albo powinny informować – o ważnych wydarzeniach z życia polonijnego – tłumaczył minister.

Zauważył jednocześnie, że niezależnie od tego, czy są to gazety lub stacje radiowe o wieloletniej tradycji, czy nowe media tworzone w oparciu o media społecznościowe – wymagają one wsparcia. Jego zdaniem należy pamiętać o ważnej roli, jaką pełnią ludzie pracujący w mediach polonijnych i chcący służyć informacjami naszym rodakom. – To, że oni są, że Polakom służą i próbują się zmieniać ze względu na te nowe potrzeby czytelników i słuchaczy, napawa nas optymizmem – powiedział prezydencki minister.

Podczas debaty Sekretarz Stanu w KPRP wskazywał, że dla prezy-

denta Andrzeja Dudy od chwili objęcia urzędu rola Polaków mieszkających poza granicami Polski jest bardzo istotna. – Jest ona obecna od pierwszego momentu, od jego wystąpienia w trakcie zaprzysiężenia w przed Zgromadzeniem Narodowym – przypomniał minister.

Zwracał też uwagę, że ludzie zajmujący się mediami polonijnymi bardzo często działają społecznie. – To jest ich misja, oni za to nie dostają pieniędzy. Tych, którzy z tego żyją jest bardzo niewielu – podkreślał minister Kwiatkowski. Ale to właśnie dzięki ich informacjom – mówił – życie polonijne może być animowane, a łączność z Polską i polskością – podtrzymywana.

Minister tłumaczył też, że życie tych, „którzy się do polskości przyznają” w różnych krajach jest różne. W niektórych państwach – wskazywał – m.in. w Brazylii, niewielu przedstawicieli Polonii posługuje się językiem polskim. – Jest kolejne pokolenie ludzi, którzy wiedząc, że są Polakami, chcą tutaj przyjeżdżać i się uczyć. Do nich trzeba docierać już, niestety, nie po polsku – stwierdził.

Forum Polonijne organizują: Fundacja Instytut Studiów Wschodnich, Rada Programowa Forum Ekonomicznego oraz Senat RP.

źródło: PAP, prezydent.pl



## 1 września

## – spotkanie na cmentarzu Farkasrét

1 września, w 78 rocznicę wybuchu II wojny światowej, na cmentarzu Farkasrét w Budapeszcie, przy grobach wybitnych przyjaciół Polski i Polaków z tamtych lat – dr Józsefa Antalla seniora i płk Zoltána Baló, Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. Józefa Bema na Węgrzech zorganizowało uroczystość składania wieńców.

Obie wspomniane postacie są ściśle związane z obecnością Polaków na Węgrzech w okresie II wojny światowej.

József Antall senior (ojciec późniejszego pierwszego niekomunistycznego premiera Węgier po 1989 roku) i pułkownik (w latach 90 pośmiertnie awansowany na generała brygady) Zoltán Baló byli opiekunami zarówno polskich cywili, jak i żołnierzy, którzy trafili na Węgry po kampanii wrześniowej 1939 roku. Ponad 100 tysięcy polskich uchodźców mogło – między innymi dzięki wysiłkom Antalla i Baló – żyć, uczyć się i pracować na Węgrzech w czasie II wojny światowej.

Co roku, 1 września, na grobach Antalla i Baló Polacy składają wieńce, by wyrazić pamięć i wdzięczność za pomoc w czasie wojny, by udowodnić, że – jak głosi napis na grobie Józsefa Antalla – Polonia semper fidelis, Polska zawsze wierna.

W tegorocznej uroczystości udział wzięli przedstawiciele polskiej dyplomacji z ambasadorem RP na Węgrzech prof. Jerzym Snopkiem i attaché wojskowym płk Tomaszem Trzcńskim. Reprezentowana była rzeczniczka narodowości polskiej w ZN Węgier, organizacje polonijne z Budapesztu i Érdu, samorządy narodowości polskiej z przewodniczącą Ogólnokrajowego Samorządu

Polskiego dr Rónayné Słabą Ewą, i wiceprzewodniczącą SSP Jadwigą Abrusán, SNP z Miskolca, instytucje polonijne: POKO, PIBM, Ogólnokrajowa Szkoła Polska i Szkolny Punkt Konsultacyjny przy Ambasadzie RP.

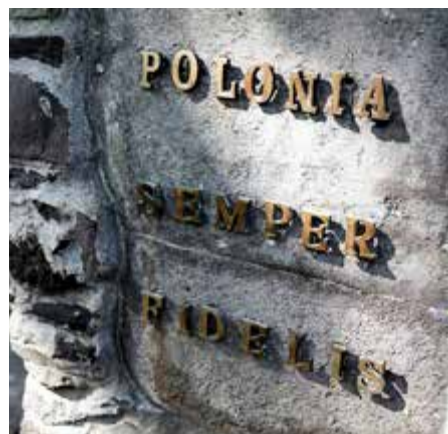
Na uroczystość z Polski przybyli przedstawiciele rodzin „Boglarczyków” i były ambasador RP na Węgrzech Grzegorz Łubczyk. Tradycyjnie obecni byli członkowie rodziny dr Józsefa Antalla i wnuczka płk Zoltána Baló.

Okolicznościowe przemówienia przy grobie J. Antalla wygłosił ambasador prof. Jerzy Snopka i minister Géza Jeszenszky, a przy grobie Z. Baló prof. János Sallai. Modlitwę wygłosił ks. Maciej Józefowicz.

Podniosłego charakteru nadała uroczystości obecność asysty honorowej wojska węgierskiego i Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej im. Wysockiego.

Podczas tak bardzo trudnej próby, jaką była II wojna światowa, Węgrzy i Polacy zdali egzamin z przyjaźni. Bardzo wielu naszych rodaków zawdzięczało ocalenie właśnie Węgrom. Uroczystość 1 września była oddaniem im pamięci i świadectwem przyjaźni dwóch narodów.

(b.) zdj. B.Pál





## Węgierska Polonia na obchodach Dnia świętego Stefana

20 sierpnia przedstawiciele Polonii węgierskiej wzięli udział w uroczystej mszy świętej w Bazylice pod wezwaniem świętego Stefana w Budapeszcie i procesji ulicami miasta – centralnych obchodach święta narodowego Węgier – Dnia Świętego Stefana, Święta Ustanowienia Państwa i jednocześnie Święta Nowego Chleba.

Data tego święta upamiętnia rocznicę kanonizacji pierwszego króla Węgier, świętego Stefana I (I. István), tego dnia bowiem, w 1083 roku, król Władysław I (I. László) złożył na ołtarzu w Budzie relikwie kanonizowanego dzień wcześniej króla.

Prawa ręka króla, zwana Świętą Prawicą, uważana jest na Węgrzech za relikwię. Zgodnie z legendą święty Stefan na krótko przed śmiercią uniósł do góry swą prawą dłoń Świętą Koronę i zwrócił się w modlitwie do Maryi, aby rozstała swą opiekę nad Królestwem Węgier i jego mieszkańcami.

Ramię świętego po jego śmierci zostało podzielone między różnych władców europejskich, a Święta Prawica pierwotnie trafiła do miasta w Siedmiogrodzie zwanego Szentjobb (wówczas Berekis, obecnie Sâniob, powiat Bihar w Rumunii), gdzie już

wówczas była przechowywana jako szczególnie cenna relikwia.

Po kanonizacji została przeniesiona do Budy, a ostatecznie prawa ręka świętego Stefana została przeniesiona do konsekrowanej w 1905 roku bazyliki jego imienia w Budapeszcie, gdzie znajduje się po dziś dzień.

Święty Stefan był pierwszym węgierskim królem, który przyjął chrzest. Jest uznawany za patrona Węgier, królów węgierskich, dzieci, które umierają, kamieniarzy oraz murarzy.

Augustus 20-án a budapesti lengyel katolikus egyházközség hívei részt vettek a Szent István napi ünnepi szentmisén és körmeneten.

Az ünneplő emberek ezen a napon Szent István királyra emlékeznek, aki 1001-ben II. Szilveszter pápától megkapta a koronát és aki megteremtette a kereszténységet az országban. Augustus 20-a nemzeti ünnep Magyarországon.

(red.)

zdj. B.Pál, wikipedia



## 1 września w Egerze

1 września egerska Polonia złożyła wieniec i zapaliła znicze na grobach polskich oficerów zmarłych w Egerze w obozie uchodźców podczas II Wojny Światowej.

Cześć ich pamięci!

Szeptember 1-én az egri polónia koszorút helyezett el és mécsesét gyújtott a II. Világháború idején az egri menekülttáborban elhunyt lengyel katonatisztek sírjánál.

*SNP Eger*



## Megemlékezés Balatonbogláron

Augusztus 31-én az OLÖ szervezésében megemlékezést tartottak Balatonbogláron, a lengyel nemzeti emlékhelyen.

A lengyel nyelvű szentmise után ünnepélyesen megkoszorúzták Teleki Pál szobrát és Varga Béla plébános sírját, a balatonboglári Varga Béla Városi Kulturális Központ falán található emléktáblát, majd a balatonboglári temetőben található II. világháborús lengyel sírokat.

A közös megemlékezésen részt vett többek között Grzegorz Lubczyk, egykori lengyel nagykövet, dr Rónayné Słaba Ewa, az Országos Lengyel Önkormányzat elnöke, Lucyna Latała-Zięba, a Piwniczna Zdrój-i Lengyel-Magyar Baráti Kör elnöke, Kollár János, a Győri Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat elnöke, Cséby Géza író, műfordító, valamint Molnár Mónika, a Lengyel Közművelődési Központ vezetője. A szentmisét Maciej Józsefowicz atya celebrálta.

*Ijjas Anna*

31 sierpnia, w przeddzień rocznicy wybuchu II wojny światowej OSP na Węgrzech zorganizował wyjazd do Balatonboglár, miejsca polskiej pamięci narodowej na Węgrzech.

Po uroczystej mszy świętej delegacja w skład, której weszli: były ambasador RP Grzegorz Lubczyk, przewodnicząca OSP dr Rónayné Słaba Ewa, przewodnicząca OKO Monika Molnár, przewodnicząca Koła przyjaźni polsko-węgierskiej z Piwnicznej Zdroju Lucyna Latała-Zięba i przewodniczący SNP w Győr János Kollár złożyła wieniec pod pomnikiem Pála Telekiego, na grobie ks. Béli Vargi i polskich grobach z czasu wojny, oraz pod polską tablicą na znajdującą się ścianie Domu Kultury im. Béli Vargi.





## Moje silva rerum – wystawa w Domu Polskim

Otwarcie sezonu jesiennego w Domu Polskim nastąpiło 3 września, kiedy to Polski Ośrodek Kulturalno-Oświatowy filia Óhegy utca zorganizował wernisaż wystawy Ewy Marii Wacherlohn „Moje silva rerum”.

„Silva Rerum sięga czasów rzymskiego poety Stacjusza... las rzeczy różnych, ważnych, czasem zabawnych lub smutnych. To potrzeba zapisania, bo pamięć zawodzi. Refleksyjne wspomnienia, sprawy istotne dla duszy i chęć utrwalenia w pamięci tego, co miało wpływ na życie i pasje. Rzeczy różne, wiara, miłość i przyjaźń tak mocno się scaliły, stały się inspiracją na pozór tak różną, a jednak to moje Silva Rerum” napisała sama artystka.

Wystawę otworzyły dr inż. arch. Elżbieta Rdzawska oraz Teresa Samerek.

Elżbieta Rdzawska zwróciła uwagę na oryginalność stylu artystki. Stworzyła ona własny wyraz artystyczny prac, które są trudne do zdefiniowania poprzez technikę wykonania. To unikatowa tkanina artystyczna, u której podstaw znajduje się wrażliwy rysunek na płótnie, który zostaje później on wzbogacony o fibranty, jak je nazwała autorka, czyli różnego rodzaju nici, które mogą się wydawać podobne do haftu, ale nim nie są. Użyte nici, różnych grubości tworzą zróżnicowaną fakturę, którą dopełniają draperie, kolaże i malarstwo.

Inspiracją prac przedstawionych na wystawie stały się problemy egzystencji duchowej człowieka. Jest to szczerza wypowiedź artystki i jej dzielenie się własnymi odczuciami dotyczącymi losów ludzkich – w szczególności mistrzów, których twórczość jest jej

nieustanną inspiracją. Prezentowane prace „bez tytułu” pozostawiają puste miejsca dla odbiorcy i jego własnej interpretacji. Prace to refleksyjne wspomnienia, sprawy tak istotne, aby zachować je w pamięci, to co miało wpływ na życie i pasje autorki. Rzeczy różne: wiara, miłość i przyjaźń połączyły się w intrygującą całość.



Zdaniem Teresy Samerek prace Ewy Marii Wacherlohn wyrażają potrzebę powrotu do korzeni oraz pragnienie wyrwania się ze świata cyfrowego. Artystka tworzy poruszającą opowieść o pięknie istnienia człowieka, o przemijaniu, o potrzebie kontaktu z Bogiem, o wieczności.

Na otwarciu wystawy obecny był konsul RP na Węgrzech – Marcin Sokołowski, gościnnie przybył również Piotr Samerek – z-ca Ambasadora RP na Słowacji. Oprawę muzyczną wernisażu zapewnił młody pianista – Łukasz Piasecki.

Wystawę można oglądać w Domu Polskim do 2 października.

*Monika Molnárné Sagun  
zdj. Barbara Pál*

## 45 lat kontaktów polsko-węgierskich w Isaszegu

8 i 9 września w Isaszegu odbyły się uroczystości rocznicowe organizowane przez tamtejszą, obchodzącą swoje 50-lecie, Izbę Regionalną. Współorganizatorami tych obchodów m.in. było współpracujące od 45 lat z Kołem Miłośników Muzeum – PSK im. J. Bema na Węgrzech, Oddział POKO (Nádor 34) i Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej Legionu Polskiego.

Hasłem przewodnim tych dni było „45 lat kontaktów polsko-węgierskich w Isaszegu”.

Obchody rocznicowe zainaugurowano w piątkowe popołudnie składaniem wieńców i kwiatów przy polskich miejscach pamięci.

W sobotę w Muzeum Emil Nagy otworzył wystawę fotograficzną poświęconą 20-leciu Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej Legionu Polskiego im. J. Wysockiego, złożono kwiaty przy tablicach pamięci Zoltána Szathmáry i Pála Domszkyego – założycieli miejscowego Muzeum.

Następnie, w zabytkowym kościele pod wezwaniem św. Marcina, w obecności miejscowego proboszcza ks. dziekana dr Tibora Csiby, odbyła się konferencja, którą moderował były ambasador RW w Warszawie Iván Bába.

Wykłady wygłosili: prof. Jerzy Snopek ambasador RP na Węgrzech, który mówił o obecnych kontaktach polsko-węgierskich; o św. Władysławie wykład wygłosił Richárd Tircsi dyrektor departamentu w Ministerstwie Zasobów Ludzkich Węgier; dr István Kovács, były konsul generalny Węgier w Krakowie i znany historyk węgierski, mówił o zapisach pozostałych po generale Wysockim; Dr Sándor Dürr z Koła Miłośników Muzeum wygłosił

wykład dotyczący 45-lecia polsko-węgierskich kontaktów w Isaszegu, jednocześnie podkreślając liczącą 45 lat współpracę z Polskim Stowarzyszeniem Kulturalnym im. J. Bema na Węgrzech; a o polskich tradycjach legionowych w Isaszegu mówił Endre Máté komendant obecnego „Legionu Polskiego”.

Muzycznie uroczystości uświetnił miejscowy Chór św. Marcina (Szent Márton Énekkar) i światowej sławy pianista węgierski Alex Szilasi, który na XIX-wiecznym pianinie Pleyela wykonał utwory Liszta i Chopina.

Patronat honorowy nad uroczystościami sprawowali: ambasador RP na Węgrzech prof. Jerzy Snopek i Miklós Hatvani burmistrz miasta Isaszeg, a obok mieszkańców i władz miasta na uroczystościach obecni byli goście z Bojanowa – polskiej miejscowości partnerskiej Isaszegu, a także przedstawiciele PSK im. J. Bema na Węgrzech z prezesem stowarzyszenia Korinną Wesolowski na czele, przedstawiciele SNP w Miskolcu oraz polscy legionieści z SRH Legionu Polskiego im. J. Wysockiego.

(b.) zdj. B.Pál

Szeptember 8-án és 9-én Isaszegen megtartották az ottani tájház fennállásának 50. évfordulóját. Az esemény társszervezője volt többek között a 45 éve együttműködő Múzeumbarátok Köre, a Bem József LKE és a Lengyel Történelmi Légió Rekonstrukciójának Lengyel-Magyar Egyesülete, az esemény mottója pedig a „Lengyel-magyar kapcsolatok 45 éve Isaszegen” volt. Szombaton a múzeumban Nagy Emil megnyitotta a Wysocki Egyesülete fennállásának 20 évét bemutató fotókiállítását, ezután tudományos konferenciát tartottak.



## Festiwal Dunapest po polsku

Organizowany w pierwszych dniach września w Budapeszcie festiwal DUNAPEST miał w tym roku wiele polskich i polonijnych akcentów.

1 września miało spotkanie z polskim podróżnikiem Markiem Kamińskim. Program całego festiwalu oscylował wokół Dunaju, rzeki Węgrom najbliższej. Marek Kamiński wygłosił zaś prezentację zatytułowaną „Kiedy niemożliwe, staje się możliwe. Wyprawy na krańce marzeń”. Powiedział, że w podróżach nie chodzi o dojście do celu i wyczyn, sama podróż jest celem. Marek Kamiński na Węgry przyjechał, aby opowiedzieć o swojej wyprawie Ekspedycja Wisła, podczas której przepłynął kajakiem Wisłę od jej źródeł do Bałtyku, czyli łącznie 1047 km. Na podstawie wrażeń z tej wyprawy powstała książka-przewodnik „Wisła. 1047 tajemnic”.



W Instytucie Polskim natomiast spotkał się z węgierskimi dziennikarzami. Wyjaśnił tam, że Wisła pojawiła się w jego planach podróży, kiedy uświadomił sobie, że często nie dostrzega się piękna tego, co znajduje się blisko nas. – Wisła bywa deprecjonowana, nawet Zbigniew Herbert pisał o niej, jako mętnej rzece. Tymczasem, zdaniem Kamińskiego, rozciągające się wzdłuż niej krajobrazy są fascynujące – czasami wygląda jak Amazonka, czasami przypomina krajobrazy Biegunów czy Islandii.

Drugim polskim akcentem na DUNAPEST był mural Warszawa– Budapeszt, który stworzył polski duet Xolor Collective – czyli Adam Walas i Anna Koźbiel-Walas. Przedstawia on interpretację Syrenki z herbu Warszawy oraz Gryfa z herbu stolicy Węgier i powstał na fragmencie 50-metrowej ściany na Népsziget w ramach kilkudniowej akcji streetartowej.

Także w ramach festiwalu, na tej samej wyspie Népsziget przez cały weekend 1-3 września trwały praktyczne warsztaty budowy drewnianych łodzi przeznaczone dla amatorów. Wśród czterech zespołów biorących w nich udział był również team Instytutu Polskiego w Budapeszcie składający się z jego pracowników i grona ochotników. W rezultacie intensywnej pracy powstało biało-czerwone kenu udekorowane logotypami Wisła–Warszawa oraz Roku Rzeki Wisły 2017. Zgodnie z zamierzeniami budowniczych kenu Instytutu Polskiego będzie wykorzystywane w przyszłości nie tylko do promocji Wisły, ale w ramach innych projektów integrujących Węgrów i mieszkających na Węgrzech Polaków.

(red.), źródło: Instytut Polski



## Biesiada śląska

2 września w ramach Dnia Polskiej Kultury zorganizowanych przez SNP XVIII dzielnicy Budapesztu wystąpił tam przybyły ze Śląska Zespół Kamraty.

Węgierska „Biesiada śląska” wypełniła gośćmi po brzegi salę Senator przy ulicy Baross w Budapeszcie. Było śląsko, smacznie a, przede wszystkim, bardzo polsko...

Lengyel Kultúra Napjárt rendeztek a XVIII. kerületi Baross utcai Senator étteremben szeptember 2-án. A teltházas rendezvényen Balogh Katarzyna, a XVIII. kerületi Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat elnöke köszöntötte az összegyűlteket.

A program szombat délután háromkor kezdődött. Finom lengyel ételek jártak körbe fatálakon a vendégek között, előkerült a mindenki által ismert vodka, desszertként pedig króvkából és Wawel cukorkából lehetett választani.

A rendezvény fénypontja a szilésiai Beszkidekből érkezett öttagú Kamraty (Zespół Kamraty) volt, amely estebe nyúlóan szórakoztatta a közönséget.

Az eseményt az Emberi Erőforrások Minisztériuma, valamint Pestszentlőrinc–Pestszentimre Önkormányzata támogatta.

Ijjas Anna





## Fundacja im. W. Felczaka

1 września w Ministerstwie Zasobów Ludzkich w Budapeszcie odbyło się pierwsze spotkanie koordynacyjno-informacyjne dotyczące powoływanej właśnie na Węgrzech Fundacji rządowej im. Wacława Felczaka. Podobna fundacja powstanie niebawem w Polsce.

Do udziału w spotkaniu obok przedstawicieli MZL, polskiej i węgierskiej dyplomacji, Polonofilów i osób zajmujących się zawodowo sprawami polsko-węgierskimi, zaproszeni zostali nieliczni przedstawiciele tutejszej Polonii.

Jak poinformowano niebawem zostanie opracowana szczegółowa koncepcja programowa fundacji i powołane jej władze. Przewiduje się, że w 2018 roku fundacja otrzyma z budżetu Węgier kwotę równoznaczną wartości 1 mln EUR.

Szeptember 1-én Budapesten az Emberi Erőforrások Minisztériumában a Wacław Felczak Alapítvány létrehozásának témájában megtartották az első koordinációs-információs megbeszélést. Hasonló alapítványt Lengyelországban is hoznak létre.

Az EMMI képviselői mellett a találkozón részt vettek a lengyel és a magyar diplomáciai képviselők, polonofilok, lengyel-magyar ügyekkel hivatalosan is foglalkozó személyek és kisebb számban a helyi polónia képviselői is.

Hamarosan kidolgozzák az alapítványi tevékenységének a koncepcióját és létrehozák a vezetőséget is. Az alapítvány 2018-ban előreláthatólag 1 millió Eurónak megfelelő összeget kap az állami kasszából.

(b..)

## Promocja Polski w Ujpeszcie

W sierpniu, jak co roku, w Újpeszcie zorganizowano dzielnicowy festiwal – czterodniowy Újpest Városnapok – i, jak co roku, czynny udział wzięł w nim ujpeszteński Polski Samorząd Narodowościowy, który z wielkim zaangażowaniem promował Polskę.

Polski namiot był bardzo dobrze zaopatrzony – były foldery, pocztówki, znaczki i oczywiście prasa

wała znaną nam wszystkim pieśń Kwiaty polskie. Zatęskniło nam się wtedy trochę bardzo za tym polskim niebem...

Dziękujemy Kasi Balogh za Poloneza! Jesteśmy wszyscy z niego bardzo dumni, w Újpeszcie wypadł doskonale. Życzymy dalszych sukcesów zespołowi, a Kasi sił i zdrowia do prowadzenia zespołu.

Asia Priszler



polonijna. Nie mogło tam zabraknąć naszego miesięcznika: Polonia Węgierska, Głosu Polonii oraz Qvo Vadis.

Okazało się, że to bardzo dobrze, że obok polskich są w nich artykuły również po węgiersku, bo odwiedzający polski namiot Węgrzy byli bardzo zainteresowani sprawami Polski i węgierskiej Polonii.

Dużym powodzeniem cieszył się test wiedzy o Polsce. Prawie wszyscy uczestnicy poprawnie rozwiązali końcowe hasło: T. Kościuszko.

Bardzo ucieszyliśmy się, że w tym roku na festiwalu wystąpił zespół Polonez, który zatańczył suitę rzeszowską. Tancerze Poloneza, ubrani w piękne stroje ludowe spod Rzeszowa, zrobili ogromne wrażenie. Publiczność nagrodziła ich gromkimi brawami i chociaż upał był niesamowity zatańczyli również na bis, a na prośbę naszych Polonusek Panni zaśpie-



## Wymiana młodzieży – Polak, Węgier dwa bratanki

W dniach 24-30 lipca odbył się na terenie Węgier obóz młodzieży polskiej i węgierskiej. Angażował on jednak nie tylko młodych obywateli Polski i Węgier, ale również młodych Polaków i Węgrów z historycznych ziem obu krajów, które dziś znajdują się w granicach innych państw.

Do Budapesztu przyjechali więc także młodzi Polacy z dawnych Kresów Wschodnich, czyli z obecnych terytoriów Białorusi i Litwy, a wśród grup węgierskich byli mieszkańcy współczesnej Serbii i Słowacji.

Głównym celem tego spotkania było właśnie to, aby Polacy żyjący na Kresach Wschodnich zapoznali się z młodzieżą węgierską żyjącą na węgierskich „kresach”, z racji tego, że uwarunkowania polityczne i kulturalne ich życia i edukacji są bardzo podobne.



Hasłem wymiana młodzieży, zorganizowanej w ramach programu Erasmus+ była dobrze znana wszystkim dewiza „Polak Węgier dwa bratanki”.

Tradycyjna, historyczna przyjaźń stworzyła wedle organizatorów, jakim ze strony polskiej była Fundacja Kompania Kresowa, a ze strony węgierskiej Fundacja Magyar Szív–Magyar Szó, znakomitą atmosferę dla dialogu przedstawicieli dwóch europejskich

narodów i szczęściu państw. W wymianie brali udział młodzi ludzie w szerokim przekroju wiekowym: od 17 do 29 lat.

Sześciuosobowe grupy prezentowały swoje kraje, swoje lokalne społeczności, a poszczególni uczestnicy swoje osoby. Głównym tematem prezentacji i dyskusji było znaczenie narodowej tożsamości i kultury w życiu młodych ludzi oraz możliwości jej pielęgnowania we własnych krajach. Bowiem to, co jest codzienną oczywistością dla Polaków w Polsce lub Węgrów mieszkających w obecnych granicach państwa węgierskiego, dla ich rodaków w innych krajach jest zadaniem i wyzwaniem. Szczególnie wobec utrzymujących się nierzadko praktyk dyskryminacyjnych, o których wspominali uczestnicy dyskusji.

Wielu z uczestników było zaangażowanych w konkretne formy działalności społecznej, co również był przedmiotem debat między młodzieżą.

Głównym punktem programu wymiany była konferencja w węgierskim parlamencie, zorganizowana 25 lipca.

Dr Péter Szilágyi – wiceminister do spraw polityki narodowej, Károly Pánczél – przewodniczący Komisji Polityki Narodowej w Zgromadzeniu Narodowym oraz István Szávay – wiceprzewodniczący tej Komisji, szczegółowo przedstawili jakie rozwiązania prawne zostały przyjęte przez państwo węgierskie i jakie działania podejmuje jego instytucje na rzecz wspierania Węgrów zamieszkujących poza jego obecnymi granicami.

Informacje te okazały się bardzo ciekawymi dla polskich uczestników. Jak mówił przedstawiciel Fundacji Kompania Kresowa, Karol Kaźmierczak, węgierska polityka

narodowa poprzez różnorodność metod i ich zaawansowanie może być wzorem dla Warszawy. Szczególnie w aspekcie włączania rodaków z innych państw do współdecydowania o ojczyźnie przodków, bowiem dyskusja zeszła na temat możliwości głosowania przez Madziarów z całej Kotliny Karpackiej w wyborach do węgierskiego parlamentu.

Ádám Mirkóczki, wiceprzewodniczący Węgiersko-Polskiej Grupy Parlamentarnej, omawiał współczesne relacje polsko-węgierskie na poziomie politycznym i społecznym. Postulował nasilenie, wciąż niedostatecznie rozwiniętej według niego, kooperacji handlowej i ekonomicznej między oboma narodami, w czym widział perspektywę wzajemnych korzyści.

W dalszej części konferencji mówiono z kolei o prawach mniejszości narodowych na Węgrzech. Ich szeroki zakres omówiła dr Halina Csúcs Lászlóné rzeczniczka narodowości polskiej w Zgromadzeniu Narodowym Węgier.

Po jej przemówieniu młodzi Polacy z Litwy i Białorusi doceniali szeroki zakres praw mniejszości nad Dunajem i Cisą. Jak oceniali jest on znacznie szerszy niż margines uprawnień wąsko nakreślony dla mniejszości na Litwie i Białorusi.

Wystąpienie przewodniczącej Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego na Węgrzech Ewy Słabej Ronay było z kolei poświęcone oświacie w języku mniejszości narodowej. Omówiła ona, w jaki sposób zorganizowane jest nauczanie w języku polskim na Węgrzech. Podkreśliła przy tym jak liczne korzyści wynikają z dwujęzyczności dla rozwoju intelektualnego dziecka, wbrew dawniejszym przesądom w tej kwestii.

Była to część równie istotna dla przedstawicieli społeczności mniejszościowych z Białorusi, Serbii, Słowacji i Litwy, którzy mogli porównać je z własnymi doświadczeniami. Większość uczestników obozu pobierała bowiem naukę w szkołach sprofilowanych dla mniejszości.

Niekorzystnie w tym względzie przedstawiała się sytuacja polskiej młodzieży z Białorusi, jak wynikało z późniejszych dyskusji. System nauczania w języku polskim w tym państwie ograniczony jest tylko do dwóch szkół na 295 tys. Polaków, co sprawiło, iż żaden z uczestników z Białorusi nie mógł z niego skorzystać.

Następnego dnia, 26 lipca, grupa uczestników wymiany odwiedziła siedzibę Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego na Węgrzech a także działającą przy nim szkołę polską. Uczestnicy wielkim zainteresowaniem słuchali panią dr Rónayné Słabą Ewę, która przedstawiła szerzej aktualną sytuację społeczną Polaków na Węgrzech.

W praktyce zapoznali się też z salami pedagogicznymi, podręcznikami i innymi pomocami dydaktycznymi wykorzystywanymi w pracy edukacyjnej. Dzięki temu pełniej i w bardziej praktycznej formie zapoznali się formami działalności szkoły.

Młodzi ludzie odwiedzili także kościół katolickiej parafii personalnej służącej specjalnie potrzebom wiernych narodowości polskiej mieszkających w Budapeszcie.

W Polskim Instytucie Badawczym i Muzeum w Budapeszcie zwiedzili zaś wystawę przybliżającą historię kontaktów polsko-węgierskich oraz rolę Polaków w historii Węgier.

*Annamaria Budai  
zdj. Marek Leszczyński*



## Lengyel emléktábla avatása Győrben

A lengyel-magyar barátság emlékére avattak táblát Győrben, a Győr-Újvárosban található Urunk színeváltozása templomban szeptember 10-én.

Az avatást ünnepi mise előzte meg. Az emléktáblát Zsebedics József plébános szentelte fel. Az avatáson részt vett Kollár János, a Győri Lengyel Nemzetiségi Önkormányzat elnöke, Győr-Újváros képviselőjében Szeles Szabolcs, valamint közreműködött az Akord kórus.

Az emléktáblán a következő felirat olvasható: „E templomban 1940. január 21-én lengyel karácsonyt tartott és együtt imádkozott győri polgár és lengyel háborús katonai menekült. A történelem e nehéz és vérvizataros időszakában a közös hit, az ének és a barátság csodálatos ereje reményt adott a szenvedő szíveknek.”

*Ijjas Anna*

10 września w Győr w kościele w dzielnicy Újváros odsłonięto tablicę upamiętniającą że w tym kościele 21 stycznia 1940 roku wspólnie modlili się Polacy i Węgrzy. W uroczystości wzięł udział przewodniczący SNP w Győr János Kollár, samorząd węgierski Győr-Újváros reprezentował Szabolcs Szeles. Tablicę poświęcił miejscowy proboszcz ks. József Zsebedics, a całość śpiewem ubogacił polonijny Chór „Akord”.

(b.)





## Koncert pamięci w rocznicę 17 września

W niedzielę, 17 września w Domu Polskim przy Óhegy utca w Budapeszcie, w dzień 78 rocznicy przybycia na Węgry pierwszych polskich uchodźców wojennych jak również ku upamiętnieniu 200 rocznicy śmierci polskiego i amerykańskiego bohatera narodowego, naczelnika polskich sił zbrojnych w czasie insurekcji 1794, Tadeusza Kościuszki Samorząd Polski na Kóbbányi oraz Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech pod wezwaniem św. Wojciecha wspólnie zorganizowali koncert muzyki poważnej, w którym udział wzięli młodzi polscy i polonijni muzycy z Krakowskiej Akademii Muzycznej.

Podczas koncertu wystąpili: Mateusz Dudek, Fanni Nizalowski i Adrian Nowak, a poprowadzili go Dorottya Nizalowski i Levente Szabó.

Na widowni, obok licznie zgromadzonych przedstawicieli węgierskiej Polonii zasiedli Konsul RP w Budapeszcie Marcin Sokołowski, proboszcz Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech ks. Krzysztof Gzelak SChr., a w imieniu władz X dzielnicy Budapesztu Gábor Radványi – wiceburmistrz i radny Dr Fejér Tibor, oraz referent ds. narodowościowych tej dzielnicy, od lat orędowniczka spraw polskich Henrietta Jógáné Szabados.

Dorottya i Fanni Nizalowskie są prawnuczkami nieżyjącego już od kilku lat nestora kóbbányjskiej Polonii śp. Ernesta Niżałowskiego.

(b.) zdjęcia B.Pál



## Z Budapesztu do Nowego Jorku polskim LOT-em?

Już 3 maja 2018 roku, w Narodowe Święto Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, pierwszy Dreamliner (Boeing 787) polskiego LOT-u poleci bezpośrednio z Budapesztu do Nowego Jorku.

Taki plan został oficjalnie ogłoszony na lotnisku Ferihegy w Budapeszcie 7 lipca 2017 roku w obecności wicepremiera polskiego rządu Mateusza Morawieckiego, węgierskiego ministra spraw zagranicznych i handlu Pétera Szijjartó, chargé d'affaires Ambasady USA w Budapeszcie Davida Kostelancika, ambasadora RP na Węgrzech Jerzego Snopka, prezesa LOT Rafała Milczarskiego, wicemarszałka Senatu RP Adama Bielana i wielu innych znamienitych gości.

Wszyscy mówcy akcentowali znaczenie tej decyzji LOT-u nie tylko dla relacji polsko-węgierskich, ale dla rozwoju potencjału gospodarczego całego regionu Europy Środkowej, poprzez zwiększenie dostępności i rozbudowy siatki połączeń.

Wydarzeniu towarzyszyło olbrzymie zainteresowanie mediów węgierskich. Warto podkreślić, że od 2011 roku Budapeszt nie miał bezpośredniego połączenia z USA, a liczba pasażerów na tej trasie szacowana jest na 160 tysięcy rocznie.

Wicepremier Morawiecki przybył na poranną prezentację Dreamlinerem, który od przyszłego roku obsługiwać będzie trasy – bez przesiadki w Warszawie czy jakimkolwiek innym mieście! – z Budapesztu do Nowego Jorku (cztery loty tygodniowo) oraz do Chicago (dwa loty tygodniowo).

źródło: Instytut Polski

## XI Światowy Zlot Młodzieży Polonijnej Orle Gniazdo 2017

Już od 20 lat młodzież polonijna z całego świata przyjeżdża do Wielkopolski, aby uczestniczyć w zlotach „Orle Gniazdo”. W odbywających się co dwa lata, bardzo wyczekiwanych, spotkaniach wzięło dotychczas udział aż 2263 młodych rodaków z 39 krajów z 4 kontynentów! Organizatorem zlotów od początku do dziś jest Wielkopolski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Poznaniu.

Jedenasta już edycja Światowego Zlotu Młodzieży Polonijnej „Orle Gniazdo” odbyła się w lipcu 2017 roku w Wągrowcu, w województwie wielkopolskim. Odbywał się on pod hasłem „Tu zaczęła się Polska” i wzięło w nim udział 104 młodych rodaków z 16 krajów z Europy, Azji i Ameryki Północnej. Najliczniej reprezentowane były środowiska polonijne z Ukrainy, Białorusi, Rosji, Łotwy, Armenii i Niemiec.

W programie dziesięciodniowego zlotu znalazły się – poprowadzone przez doświadczonych instruktorów – warsztaty tematyczne (polonistyczne, muzyczne, taneczne, teatralne i plastyczne), wyjazdy krajoznawcze (do Poznania, Kruszwicy, Strzelna i Gniezna), mające na celu pogłębienie wiedzy z historii i kultury Polski oraz widowisko plenerowe „Orzeł i Krzyż” w Murowanej Goślinie, będące niejako podróżą przez historię Polski od czasów założenia państwa przez chrzest po powstanie Solidarności. Wiele entuzjazmu wzbudził barwny przemarsz młodzieży polonijnej ulicami Wągrowca, terenowa gra miejska i test wiedzy o Polsce.

W programie zlotu nie zabrakło także: ogniska połączonego z prezentacją krajów zamieszkania uczestników zlotu, integracyjnych wieczorów z muzyką i zabawami,

zajęć sportowo-rekreacyjnych (drużynowych oraz indywidualnych).

W czasie zlotu odbyła się także dyskusja panelowa dotycząca aktualnych potrzeb młodzieży polonijnej i prelekcja połączona z quizem dotyczącym Szlaku Piastowskiego. Można było też oglądać wystawę ilustrującą 20-letnią historię organizacji zlotów „Orle Gniazdo”.

Owoce intensywnej pracy poszczególnych grup warsztatowych młodzież polonijna zaprezentowała w niezwykle efektywnej formie podczas ceremonii zamknięcia zlotu, w której uczestniczyli licznie zaproszeni goście: Wojciech Ziemniak (poseł na Sejm RP) oraz władze samorządowe Wągrowca: starosta Tomasz Kranc, jego zastępca Michał Piechocki, burmistrz Kłęcka Adam Serwatka, Dyrektor Muzeum Regionalnego w Wągrowcu Małgorzata Kranc-Rybczyńska, przedstawiciele Fundacji Walkiewiczów i Władze Oddziału Wielkopolskiego SWP z prezesem Markiem Walkiewiczem na czele.

Do młodzieży polonijnej i organizatorów zlotu skierowane zostały listy: od Prezydenta Miasta Poznania i od Przewodniczącego Rady Powiatu Gnieźnieńskiego.

Dzień po oficjalnym zakończeniu zlotu, wruszona młodzież polonijna rozjechała się do swych domów z wielką nadzieją spotkania za kolejna dwa lata ... Na zlocie bowiem trzeba być, bo jak napisał kiedyś ksiądz Jan Twardowski „widzisz tu są tacy którzy się kochają i muszą się spotykać”...

(red.) źródło: Wspólnota Polska



## 300-lecie koronacji

26 sierpnia to w kalendarzu katolickim dzień uroczystości Matki Boskiej Częstochowskiej. W tym roku obchodzony był szczególnie, gdyż równolegle przypadała rocznica 300-lecia koronacji jasnogórskiego wizerunku papieskimi koronami.



Tradycyjnie już, Polonia węgierska tego dnia spotkała się na liturgii w Kościele Skalnym u Ojców Paulinów w Budapeszcie, w Polskiej Kaplicy z wizerunkiem Czarnej Madonny. Msza święta, której przewodniczył ks. Maciej Józefowicz zakończyła się Apelem Jasnogórskim.

(red.)



## Kluby Seniora w Budapeszcie

Obecnie wybór imprez kulturalnych w samym tylko Budapeszcie, gdzie poza Ogólnokrajowym i Stołecznym Samorządem Polskim działa jeszcze 14 dzielnicowych samorządów polskich jest naprawdę duży.

Przecież zadaniem każdego z nich jest organizacja ciekawych programów głównie dla mieszkańców swojej dzielnicy, co nie oznacza, że nie mogą w nich uczestniczyć wszyscy zainteresowani. Najczęściej nawet nie jesteśmy w stanie prześledzić programów wszystkich samorządów, a szkoda. Zanim jeszcze powstały samorządy były tu już, i na szczęście istnieją i obecnie, polskie organizacje kulturalne, które zapewniały nam możliwość uczestniczenia w imprezach kulturalnych o charakterze polskim, w podtrzymywaniu tradycji naszej ojczyzny, w nauczaniu dzieci i młodzieży języka polskiego itp.

Przez wiele lat, bo od 1958 roku działa tutaj najstarsza na Węgrzech polska organizacja – Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. Józefa Bema, które stworzyło następnie kilka oddziałów na terenie całych Węgier.

W 1993 roku zarejestrowane zostało Stowarzyszenie Katolików Polskich p.w. św. Wojciecha, dzięki któremu w 1998 roku w ręce Polaków wrócił Dom Polski i kościół p.w. Matki Bożej Wspomożycielki.

W 1995 roku w IV dzielnicy powstał Klub Rodzin Polsko-Węgierskich, a w 2006 roku Stowarzyszenie Polonia Nova, wyróżniające się spośród innych organizacji przede wszystkim stworzeniem Uniwersytetu Otwartego, w ramach którego rocznie odbywa się kilkanaście wykładów naukowców z Polski na niezwykle ciekawe i różnorodne tematy. Wykłady te cieszą się ogromną popularnością zarówno wśród Polonii zamieszkałej tutaj

od dawna, jak i młodych Polaków, przebywających czasowo, albo tych, którzy nie tak dawno tu założyli rodziny. I właśnie w tym stowarzyszeniu następuje pełna integracja pokoleniowa.

Nic więc dziwnego, że obecnie niejednokrotnie stoimy przed dylematem, w której imprezie wziąć udział, bo tak naprawdę, każda z nich jest niezwykle interesująca i na każdej by się chciało być, ale jest to po prostu niemożliwe.

W każdą niedzielę o godz. 10.30 w Polskim Kościele jest nasza polska Msza święta, po której, niezależnie od tego, czy w Domu Polskim odbywa się impreza polonijna czy nie, gromadzą się, szczególnie ci starsi Polacy, choćby tylko po to, aby spotkać się ze znajomymi, zapytać o zdrowie. I jak się okazuje, jest to nam wszystkim rzeczywiście bardzo potrzebne.

I właśnie taka idea przyświecała kiedyś i ś.p. Lusi Révész, która w „Bemie” już ponad 20 lat temu stworzyła coś w rodzaju klubu, gdzie raz w tygodniu systematycznie spotykali się nasi rodacy, przy herbatce czy kawie, aby najwyraźniej w świecie porozmawiać ze sobą, podzielić się radami, wiadomościami, wymienić prasą polską, książkami, bo w tutejszej nawet dużej bibliotece brakowało ze względów finansowych polskich nowości wydawniczych. A że nie był to okres, kiedy polska telewizja satelitarna była już dostępna, chłonni byli wszystkich wieści z Polski, nie mówiąc o tym, że kiedy zainstalowano w Bemie Telewizję Polonia, niektórzy przychodzili specjalnie po to, by oglądać nadawane programy.

Ponieważ na spotkaniach najwięcej było osób starszych, emerytów, klub ten nazwano Klubem Seniora. Wieść o istnieniu i działalności

klubu szybko się rozeszła nie tylko po całych Węgrzech, ale i zagranicą.

Niejednokrotnie przybywali tu i turyści z Polski, a czasem nawet z innych bardzo odległych krajów świata. W Klubie gościli polscy dyplomaci, czasami pisarze, artyści, którzy do Budapesztu przyjeżdżali prywatnie i wiedząc o klubie po prostu wpadali na pogawędkę.

Niektóre władze Stowarzyszenia, nawet w czasach, kiedy same borykały się z ogromnymi kłopotami finansowymi, starały się w miarę możliwości pomagać finansowo zakupując choćby herbatę, kawę czy cukier, aby przysłowiu polskiemu „Gość w dom, Bóg w dom” stało się zadość.

O resztę natomiast dbali już sami bywalcy. Często na stołach pojawiały się jakieś domowe wypieki pań, dania przez nie przygotowane, wino czy nalewka domowej roboty itp. Coraz częściej świętowano tu urodziny, imieniny, a spotkania klubowe stały się spotkaniami prawdziwie rodzinnymi. I słusznie, bo przecież tu na obczyźnie jesteśmy „jedną polską rodziną”.

Już po śmierci Lusi Révész opiekę nad klubem przejęły Ania Novotny i nieodżałowana Pola Rybicka, która też już, niestety od nas odeszła.

Nie wszystkim władzom Bema podobało się istnienie klubu, o którym coraz częściej mówiono jak o „towarzystwie kanapowym”. Przeszto udzielać klubowi nawet tej „skromniutkiej” pomocy finansowej. Sądono zapewne, że klub zupełnie przestanie działać. Tak się jednak nie stało. Ania Novotny za punkt honoru postawiła sobie kontynuację działalności klubu. Z własnych pieniędzy kupuje herbatę, cukier, aby w na spotkaniach czwartkowych móc

## KRÓNIKA

ugościć wszystkich, którzy się tu zjawiają.

Raz jest ich więcej, raz mniej, ale zawsze jest bardzo ciekawie. Ktoś dostarczy wiadomości o naszych znajomych, inny przyniesie jakąś polską prasę, albo książkę, a jeszcze inny coś „na ząbek” itp. Ania zawsze znajduje czas na odwiedzanie wszystkich naszych chorych, zanoszą gazety polskie, informuje, co się dzieje w naszym środowisku.

A w samym klubie najważniejsze są rozmowy, czasami nawet zażarte dyskusje na taki czy inny temat.

Zawsze pamięta się tu o naszych zmarłych polonusach, którzy właśnie odeszli, zapalając ten przysłowiowy znicz. Co najważniejsze jednak, że rozmawia się tu tylko po polsku, bo właśnie niektórzy przychodzą tu tylko po to, by nie zapomnieć języka ojczystego.

Mamy nadzieję, że nowa prezes „Bema” spojrzy przychylnym okiem na działalność klubu i nie będzie się domagała „programu imprez”, bo celem klubu nie jest organizacja kolejnej imprezy, ale właśnie taki bliski międzyludzki kontakt.

Tu przychodzą ludzie, którym zależy na kontakcie z językiem polskim, na tym, aby podzielić się swymi wrażeniami z Polski, aby porozmawiać o tym, co się tam dzieje. Na to wszystko nie ma czasu podczas imprez artystycznych.

A więc Aniu, zwracam się tutaj do Anny Novotny, działaj dopóki starczy ci sił, może zarazisz tą swoją ideą innych, może i nowe władze Stowarzyszenia zrozumieją, że ten pierwszy Klub Seniora w Budapeszcie powinien dalej istnieć i działać, tym bardziej, że ma obecnie silną konkurencję w postaci Klubu Seniora działającego od niecałych trzech lat w Domu Polskim. Tam prowadzą go z powodzeniem Ewa Nagy i siostra Anna Chruściel-

ska, Misjonarka Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej. Spotkania odbywają się tu raz w miesiącu, zazwyczaj w pierwszą środę miesiąca i są połączone z gimnastyką leczniczą dla seniorów. Klub ten dotowany jest przez Samorząd Ogólnokrajowy.

Każdy jest tu mile widziany, a jeśli ktoś przyjdzie na spotkanie choćby raz, na pewno zjawi się znowu ze względu na atmosferę, jaka tu panuje. Siostra Ania i Ewa zawsze coś tam smacznego przygotują i oczywiście tradycyjnie nigdy nie zabraknie kawy czy herbaty. Uczestnicy też chętnie przynoszą jakieś smaczne kąski. Ponieważ klub ten działa przy Domu Polskim i Stowarzyszeniu św. Wojciecha, które jest stowarzyszeniem kulturalno-charytatywno-duszpasterskim ma on charakter katolicki, o co dba siostra Ania.

Każde spotkanie łączy się z ciekawym tematem, nawiązującym do wydarzeń kościelnych, który następnie w czasie wspólnej rozmowy uczestnicy starają się rozwijać, wyrażać swoje opinie.

Na ostatnim spotkaniu klubu siostra Ania rzuciła ciekawy pomysł, z jakim zresztą spotkała się w pracy w innych krajach, czy nie dobrze byłoby płacić jakieś drobne składki „członkowskie” przeznaczane następnie na kwiaty lub drobne prezenciki dla tych, którzy będą mieli w najbliższym czasie urodziny czy imieniny. Moim zdaniem, świetny pomysł, kosztujący tak mało, a mogący sprawić mnóstwo radości.

I tu chciałabym się zwrócić do Samorządów. Wydaje mi się, że w ramach ich działalności można by objąć opieką i te kluby, które zrzeszają tych najstarszych, często dość samotnych Polonusów.

Dla samorządów to niewiele, a dla tych ludzi znaczy tak dużo.

*Alicja Nagy*



## Polonijny Komitet Obchodów Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości

10 września na posiedzeniu w Gdańsku ukonstytuował się Polonijny Komitet Obchodów Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej. W jego skład weszli przedstawiciele dwóch największych organizacji polonijnych: Teresa Berezowska – Przewodnicząca Rady Polonii Świata, Tadeusz Adam Pilat – Prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych jak również Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” – Dariusz Piotr Bonisławski.

W skład Polonijnego Komitetu weszli również przedstawiciele regionalnych organizacji polonijnych: Waldemar Tomaszewski (Akcja Wyborcza Polaków na Litwie), Andżelika Borys (Związek Polaków na Białorusi), Frank Spula i Bożena Kamiński (Kongres Polonii Amerykańskiej), Helena

Miziniak i Aleksander Zając (Rada Polonii Świata), Teresa Sygnarek (Europejska Unia Wspólnot Polonijnych), dr Jolanta Tatara (Kongres Oświaty Polonijnej) oraz przedstawiciele Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Na spotkaniu organizacyjnym Biuro Polonijne Kancelarii Senatu RP reprezentował Dyrektor Grzegorz Seroczyński.

Na zebraniu omówione zostały propozycje uczczenia stulecia Niepodległości Polski przez organizacje i środowiska polonijne na świecie.

Ustalono, że głównym polonijnym wydarzeniem jubileuszowego roku będzie Światowy Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy pod hasłem „Łączy nas Niepodległa”.

Organizacje skupione w Komitecie pragną, aby przyszłoroczny zjazd stał się wielkim wydarzeniem łączącym Polonię i Polaków na całym świecie poprzez szeroki udział duszpasterstwa polonijnego, środowisk naukowych, gospodarczych i twórców kultury.

Zjazdowe przesłanie komitetu kieruje również do polonijnej młodzieży, jako przyszłości i kontynuacji ruchu polonijnego.

Oprócz zjazdu przewidziane są również okolicznościowe koncerty, konkursy i konferencje integrujące środowiska polonijne na całym świecie. Komitet przystąpił do budowy całościowego polonijnego programu roku jubileuszowego.

Dzień później odbyło się inauguracyjne posiedzenie Komitetu Narodowych Obchodów Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, w trakcie którego prezydent Andrzej Duda podpisał postano-

wienie w sprawie powołania Członków Komitetu Obchodów Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej.

W skład Komitetu z mocy ustawy wchodzi m.in.: Andrzej Duda – Prezydent RP, Marek Kuchciński – Marszałek Sejmu, Stanisław Karczewski – Marszałek Senatu, Beata Szydło – Prezes Rady Ministrów, Piotr Gliński – Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Antoni Macierewicz – Minister Obrony Narodowej, Mariusz Błaszczak – Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, Witold Waszczykowski – Minister Spraw Zagranicznych, Elżbieta Zalewska – Minister Edukacji Narodowej, Jarosław Gowin – Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Jarosław Szarek – Prezes Instytutu Pamięci Narodowej.

Do Komitetu Narodowych Obchodów Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości Prezydent RP powołał Teresę Berezowską – Prezes Rady Polonii Świata i Tadeusza Pilata – Prezydenta Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, jako przedstawicieli Polonii i Polaków z zagranicy oraz Dariusza Piotra Bonisławskiego, Prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Komitet będzie podejmował działania mające na celu upamiętnienie i uroczyste uczczenie wydarzeń oraz osób związanych z odzyskaniem i utwaleniem niepodległości przez Rzeczpospolitą Polską zarówno w roku 1918, jak i w kolejnych latach. W tym celu w latach 2017-2021 będzie przyjmował corocznie plan obchodów państwowych uroczystości związanych z odzyskaniem niepodległości.

(red.),

źródło: Wspólnota Polska





### III Akademia Polonijnych Doradców Metodycznych

Odbывая się w Ostródzie Akademia Polonijnych Doradców Metodycznych, w której latem wzięły udział nauczycielki Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej, ma na celu wyłonić i przygotować do pracy kandydatów na doradców oraz doskonalić umiejętności już pracujących. Uczestnikom zaoferowano dwie ścieżki kształcenia: metodyczną i liderką.



Zajęcia z podnoszenia umiejętności liderkich prowadziła Zenka Bańkowska – trener ODN SWP. Warsztaty akademii podnosiły wiedzę i umiejętności z zakresu budowania projektów. Wyjaśniano, czym jest projekt, jak go pisać i jakie są jego cele. Prelegentka przygotowała także dla uczestników wyzwanie „marshmallow challenge”, które wzbudziło bardzo dużo emocji. Wydawać by się mogło, że zbudowanie wysokiej wieży z 20 nitki makaronu spaghetti, pianki, metra taśmy i sznurka jest niemożliwością, a tymczasem udało się to aż trzem z czterech grup.

„Świetne te zajęcia!” – mówiła Anna Petrovics z Budapesztu – „Jedyny problem mam taki, że chyba wiem, kto u nas w szkole będzie

teraz pisał projekty.” – uśmiechała się żartując w stronę swojej pani dyrektor Anny Lang – doradcy metodycznego LOM.

Ścieżkę metodyczną rozwoju doradców poprowadziły: Lucyna Bzowska i Stella Strzemecka, socjolog z UJ, która opowiedziała o migracjach kulturowych dzieci oraz przeprowadziła krótkie warsztaty związane z bajkami terapeutycznymi. Lucyna Bzowska – wieloletni pedagog i trener ODN SWP – poprowadziła warsztaty z metod aktywnych. Oczywiście aktywnie. Pokazała, w jaki sposób skutecznie uczyć dzieci kompetencji lingwistycznych podczas gier i zabaw na dywanie. Pedagogika zabawy oraz przez ruch jest jednym z głównych nurtów, jakie powinny panować w szkołach polonijnych, dlatego zajęcia były żywe i energiczne.

Podczas części warsztatów, która odbyła się w TVP Polonia, dzięki uprzejmości Magdaleny Tadeusiak-Mikołajczak zwiedzono studia TVP, a podczas rozmów padły deklaracje o współpracy w dziedzinie budowania prestiżu dwujęzyczności wśród uczniów szkół polonijnych. Ostatnim punktem były warsztaty z Bogumiłem Rawiczem, który wprowadził uczestników w tajniki operowania planem telewizyjnym oraz prawidłowego kręcenia filmów telefonami komórkowymi.

Nie zabrakło także warsztatów z budowania i wdrażania w środowisku sieci LOM.

Zajęcia poprowadzili Dariusz Piotr Bonisławski – prezes Stowarzyszenia Wspólnota Polska i Katarzyna Czyżycka – dyrektor programowy ODN SWP i koordynator Lokalnych Ośrodków Metodycznych.

źródło: odnswp.pl





## Rok szkolny czas zacząć!

Wrzesień już od pokoleń kojarzy się wszystkim z początkiem kolejnego roku szkolnego. Z białymi bluzkami, nowymi podręcznikami i tradycyjnymi postanowieniami, że w tym roku to już naprawdę i na pewno... W trochę innym nastroju, a więc bez apelów, sztandarów, wierszy i przemówień, pozwolił naszym polonijnym dzieciom rozpocząć nowy rok Samorząd XVIII dzielnicy Budapesztu zapraszając je na rodzinny piknik do Parku Bókay. Impreza zorganizowana wspólnie z dzielnicowym samorządem greckim cieszyła się olbrzymim powodzeniem.

Dzieci w brały udział w zabawach organizowanych przez animatorów, dmuchały bańki-olbrzymki, malowały buzie, grały w gry planszowe i mogły spotkać się z prawdziwym Smerfem Ciamajdą, Smerfetką i Kubusiem Puchatkiem! Dorośli zaś sumiennie wykorzystali okazję, żeby bliżej poznać Polonusów, z którymi często dotychczas tylko mijali się na korytarzach szkoły. I jedni, i drudzy zaś z wielką radością przyjęli zaproszenie organizatorów do parku linowego. Trudno powiedzieć, która grupa wiekowa dawała sobie lepiej radę. Faktem jest, że widać było, że każdy schodzący z labiryntu ulokowanego w koronach drzew uczeń był naprawdę dumny z własnych osiągnięć!

Mamy nadzieję, że doświadczenie da im większą wiarę we własne możliwości i będzie dobrą wróżbą dla wszystkich na początek nowego roku szkolnego i że podobna dumna będzie nas rozpierać w czerwcu, gdy młodzi uczestnicy pikniku po tym, jak podołają wszystkim wyzwaniom, które postawi przed nimi szkoła wszyscy otrzymają świadectwa promocji do następnej klasy.

(red.)

## Wakacyjny kurs metodyczny

Nauczycielki Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej stale dbają o swój rozwój intelektualny i zawodowy, nawet w wakacje. Właściwie to nie mają za specjalnie wyboru, gdyż ich ambitna dyr. Anna Lang niezmordowanie wynajduje coraz to nowe ku temu okazje.

Tym razem udało się jej się połączyć przysłowiowo pięknie z pożytecznym i szkoła zdobyła fundusze na kurs metodyczny w formie zajęć w plenerze, co wpisuje się idealnie w najnowsze trendy w oświacie, które obligują nauczycieli do jak najczęstszego wychodzenia z zajęciami lekcyjnymi poza mury szkoły.

Celem tegorocznego wyjazdu metodycznego była Polska południowo-wschodnia – Rzeszów, Przemyśl, Sanok i Bieszczady.

Rzeszów miasto w Kotlinie Sandomierskiej nad rzeką Wisłok prawa miejskie otrzymało w 1354 roku od króla Kazimierza Wielkiego. Jego centrum stanowi rynek o kształcie czworoboku zabudowany jedynie z trzech stron kamieniczkami głównie z XIX wieku, gdyż starsza zabudowa spłonęła podczas pożaru, jaki nawiedził miasto w 1842 roku.

W okolicy miasta znajduje się Bóbrka, skansen Przemysłu Naftowego – miejsce, gdzie można dowiedzieć się, że to Polacy zapoczątkowali rozwój przemysłu naftowego. Skansen powstał na terenie pierwszej w świecie kopalni ropy naftowej, działającej od 1854 roku. Najciekawszym eksponatem muzeum jest wykopany ręcznie w 1860 roku stary szyb naftowy „Franek”, będący również najstarszym tego typu zabytkiem na świecie. Można tu zobaczyć drewniany dom Ignacego Łukasiewicza, który był pionierem przemysłu naftowego w Europie i jako pierwszy

## A LENGYEL ISKOLA HÍREI

opracował destylację ropy, w wyniku czego otrzymał naftę i zaprojektował pierwszą lampę naftową.

Niedaleko Rzeszowa obejrzelśmy też Łańcut, znany ze wspaniałego zespołu pałacowo-parkowego i będący najlepiej zachowaną rezydencją magnacką w Polsce oraz Krasiczyn, który wyróżnia się wyjątkową dekoracją ścian – tworzone w tynku rysunki techniką sgraffito pokrywały tam aż 7 tys. m<sup>2</sup> muru.

Kolejny punkt wyprawy – Przemysł jest najstarszym miastem na terenie Kresów Wschodnich, położonym malowniczo w dolinie Sanu i otoczony fortami twierdzy z okresu I wojny światowej zachwyca urokliwymi uliczkami, zabytkowymi kamienicami oraz licznymi klasztorami i świątyniami.

Dalej już tylko w Bieszczady, w pasmo górskie owiane legendami, które zawsze przyciągało samotników, artystów i wszelkie niespokojne dusze, a opustoszałe po II wojnie światowej było wręcz niebezpieczne. Dziś Bieszczady, pod względem wygod i zaopatrzenia nie ustępują ani Tatrom ani Pieninom i utraciły już nieco swój dziki charakter, ale nadal można tu spotkać wilka, rysia i niedźwiedzia.

W Bieszczadach znajduje się wiele uzdrowisk, jak Iwonicz Zdrój o ponad 430-letniej tradycji, który, jak doświadczyliśmy, słynie z unikalnego leczniczego mikroklimatu i wód mineralnych, służących do inhalacji i kuracji.

Jeśli Opatrzność będzie dla nas łaskawa, to wyjazd ten będzie pierwszym z cyklu, w którym poznamy empirycznie interesujące nas regiony Polski. Wszystko po to, by następnie przekazywać o nich wiedzę uczniom i odkrywać dla nich najlepsze miejsca na obozy i wycieczki.

*Barbara Virágh  
Ela Jezierska-Szabó*

## I znów „Witaj Szkoło!”

Powitanie szkoły w oddziale budapesztańskim Ogólnokrajowej Szkoły nastąpiło w piękny i słoneczny dzień wrześniowy, sobotę 2-ego.

Może jest to dobra wróżba na cały nadchodzący rok?

Dużo na to wskazuje, ponieważ program na nadchodzący rok szkolny, który przedstawiła dyr. Anna Lang jest bogaty, ambitny i atrakcyjny, zarówno pod względem dydaktycznym, jak i ofert kulturalnych. W planach poza tradycyjnymi lekcjami wycieczki, wymiany i konkursy.

Obok licznie zebranych Uczniów i Rodziców, rangę uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego 2016/2017 podniosła wizyta dostojnych gości zaprzyjaźnionych z naszą szkołą: rzecznik narodowości polskiej w Parlamencie Węgier Haliny Csúcs i przewodniczącej Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego na Węgrzech Ewy Słabej-Rónay.

Obie panie powiedziały wiele ciepłych słów pod adresem uczniów i rodziców naszej szkoły, a także jej kadry z jej dyrektorem na czele.

Po krótkiej części artystycznej, powitaniu sporej grupy pierwszoklasistów i przepytaniu wszystkich ze wakacyjnej znajomości mapy Polski odbyło się jeszcze zebranie informacyjne dla rodziców.

Ten czas starsi uczniowie skrzętnie wykorzystali na spotkania z wychowawcami i opowieści o wakacjach. Pierwszoklasiści zaś pod czujną opieką nowopoznanej nauczycielki poznawali szkołę, wzdychając „Może nie będzie tak źle” – o czym z pełnym przekonaniem donosi:

*Barbara Virágh*





## Zygmunt Miłkowski – a lengyel függetlenség eszméjének őre

Jan Reychman, a kiváló lengyel történész, nyelvész, a Varsói Egyetem Magyar Tanszékének egykori vezetője a II. világháború alatt menekültként Budapesten élt, ahol a Wieści Polskie újságírójaként is dolgozott. 1940. augusztus 6-án megjelent cikkében Zygmunt Miłkowski halálának 25. évfordulójáról emlékezett meg. A szabadságharcos író-politikus életútjának ismertetésén, és az emlékezésen túl Reychmannak volt még egy célja, melyet rögtön a bevezetőben ki is fejtett: példát állítani a lengyel menekültek elé egy, a sajátjukéhoz hasonló sorsot megélt személyiség bemutatásával. De ki is volt pontosan Zygmunt Miłkowski?

Napóleoni háborúkat megjárt katonatiszt gyermekeként született 1824-ben, az Orosz Birodalomban (ironikus módon szülőfaluja, lengyel nevén Saraceja ma az Oroszország által életre hívott és életben tartott – egyetlen ENSZ-tagállam által sem elismert – Dnyeszter-menti Moldáv Köztársaság területén található). Kijevi egyetemi tanulmányai befejezése után az V. Ferdinánd osztrák császár által 1848. április 25-én kibocsátott (ideiglenes) alkotmány révén polgári szabadságjogokat nyert Galíciába ment, másokkal együtt egy orosz-osztrák háború kitörésében bízva, melyben a frissen felálló nemzeti gárdák soraiban küzdött volna a cári csapatok ellen,

Lengyelország helyreállításáért. Azonban a magyar szabadságharc kirobbanásával megváltozott a helyzet, ezért 1848 októberében az egyik nemzeti gárda soraiban Magyarországra szökött.



A szabadságharc szinte minden fontosabb ütközetében részt vett, Isaszegtől Temesvárig, 1849 májusában pedig a lengyel légió 3. zászlóaljának hadnagyává nevezték ki. Hosszú és eseményekben gazdag életének meghatározó időszaka volt ez, melyre íróként is többször visszatekintett: Ci i tamci című regényének (ez a műve magyarul is megjelent, 1963-ban, az Európa Kiadónál Fent és lent: regény a magyar szabadságharc korából címmel), illetve a Szandor Kowacznak is 1848–49 Magyarországa adja a háttérét, de önéletrajzában (Od kolebki przez życie) is hosszasan taglalja itteni élményeit.

A világosi fegyverletétel után az Oszmán Birodalomba menekült (a vidini internálótáborba került), majd Anglia következett, ahol belépett az addigra már londoni központú Lengyel Demokrata Társaságba, a lengyel emigránsok egyik legfőbb szervezetébe. Élete

végéig küzdött Lengyelország újjászületéséért, hol fegyveres felkelés szervezésével (1863-ban oszmán-török területen hozott létre egy légiót, melyet Románián keresztül akart Podóliába vezetni), hol függetlenségi szervezet megalakításával (Liga Polska, 1887). Eme tevékenységével párhuzamosan tudott Teodor Tomasz Jeż álnéven igen termékeny és elismert prózaíróvá válni.

1907-es, Zürichből írt levelén, melyet Marian Zdziechowski professzornak, a krakkói Jagelló Egyetem oktatójának címzett, a Kraków név mellett kénytelen volt a Krakau-t is feltüntetni. Már nem érhetette meg, hogy újra csak előbbi kelljen használnia: 1915-ben, mindössze három évvel Lengyelország újraéledése előtt elhunyt.

Példája nem véletlenül ihlette meg kései követőit az emigráns létben, azonban, ahogyan azt Jan Reychman is megjegyzi cikkében, Miłkowski személyéről és munkásságáról békeidőben is fontos megemlékezni.

**Balázs István Miklós**  
**Lengyel Kutatóintézet és Múzeum**  
**zdj. BIM, wikipedia**



Felhasznált források és szakirodalom

– Varsói Tudományos Akadémia Levéltára, III-102, 42. (Miłkowski levele Marian Zdziechowski professzornak, 1907. július 10-én, Zürichből)

– Varsói Tudományos Akadémia Levéltára, III-168, 33. (Jan Reychman életrajzi cikke a Wieści Polskieben - 1940. aug. 6. - Miłkowski kiról)

– Varsói Tudományos Akadémia Levéltára, III-168, 35. (Jan Reychman életrajzi írása - esetleges megjelenés helye és ideje ismeretlen - Miłkowski kiról)

– Kovács István: „Egy a lengyel a magyarral”. A szabadságharc ismeretlen lengyel hősei. Magyar Napló, Budapest, 2014.





## Robimy Rewolucję 2.0

Być może część z Państwa pamięta ubiegłoroczne, polonijne obchody okrągłej, sześćdziesiątej rocznicy wybuchu Rewolucji Węgierskiej 1956 roku. My, Polski Instytut Badawczy i Muzeum, razem z Ogólnokrajową Szkołą Polską postanowiliśmy wtedy, że spróbujemy zrobić rocznicowe obchody inne niż wszystkie, inne niż tradycyjne.

Chyba się udało, bo przecież „Robimy Rewolucję” to nie było jedynie składanie kwiatów, a warsztaty plastyczno-historyczne, inscenizacja pod pomnikiem Bema, żywe gołębie na znak pokoju i płaczące gołąbki, jako znak solidarności między Polakami i Węgrami.

To, że można inaczej dało nam wiele do myślenia... Dlatego w tym roku, po raz kolejny, chcemy inaczej.

W tym roku znów będziemy robić rewolucję. Polski Instytut Badawczy i Muzeum w ramach projektu dnia młodej Polonii zaprasza do udziału w niezwykłym, popularno-naukowym wydarzeniu. Całość będzie nosić tytuł „Robimy Rewolucję 2.0” i będzie dużym spotkaniem młodych ludzi z Polski i Węgier, a także młodzieży polonijnej.

Do Budapesztu przyjadą studenci z kilku polskich uczelni, a także ci, którzy uczęszczają na zajęcia do budapeszteńskich, i nie tylko, uniwersytetów.

Na ścianach będzie rewolucyjne. Pokażemy autorską wystawę Pétera Serediuka, uznanego węgierskiego malarza polskiego pochodzenia, który ma w swoim dorobku niezwykle surowe, ale i niezwykle wymowne w swym przekazie dzieła dotyczące wydarzeń jakie miały miejsce w 1956 roku na ulicach Budapesztu.

Obserwował je spacerując ze swoim ojcem, kilkadziesiąt lat później pod wpływem polskiej poezji zaczął malować o tym obrazy, tworzyć grafiki.

W tym roku zgodził się przygotować wystawę, aby pokazać ją młodym ludziom.

Ważne także o czym przez cały dzień będziemy rozmawiać. Przygotowaliśmy kilka paneli, gdzie opowiadać i dyskutować będą uczestnicy wydarzeń, naukowcy, politycy, dziennikarze no i przede wszystkim młodzi ludzie, których zapraszamy na Állomás utca 10.

Punktem wyjścia do całej dyskusji oczywiście będzie Rewolucja Węgierska.

Pierwszy panel to „1956 rok w Polsce i na Węgrzech” – zaprosiliśmy na niego osoby, które same poczuły dymy zawieruchy jakie wstrząsały wtedy Budapesztem i Poznaniem.

Potem przejdziemy do punktu „Opozycja lat osiemdziesiątych w Polsce i na Węgrzech”. O karnawale Solidarności opowie nam senator Grażyna Sztark, wielokrotnie aresztowana i skazywana za działalność opozycyjną. Chcemy również opowiedzieć o przeszkodach, jakie napotykali węgierscy opozycjoniści.

„Upadek komunizmu. Czy ta szansa została wygrana?” to kolejny panel. Mamy nadzieję, że uda nam się na niego ściągnąć szefa Solidarności Walczącej Kornela Morawieckiego. Ciekawe jest, jak teraz będzie oceniał ćwierćwiecze demokracji w obu państwach, gdy właśnie teraz po raz pierwszy został posłem na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Ostatnią częścią naukową będzie panel „Czy dziś jest możliwa

rewolucja na Węgrzech i w Polsce?”. Będzie to najbardziej pobudzająca do dyskusji część naszego programu. Moderatorem rozmowy będzie prof. Hanna Krajewska z Polskiej Akademii Nauk. Ze strony polskiej w dyskusji udział weźmie dr Robert Rajczyk, politolog z Uniwersytetu Śląskiego, a stronę węgierską reprezentować będzie dziennikarz Dániel Kacsóh.



Na koniec proponujemy małą integrację – koncert, który będzie łączył polskie i węgierskie żywoły.

Naszym marzeniem jest, aby namacalnym owocem tego wydarzenia była książka, w której spisujemy wszystkie rozmowy i debaty w ramach paneli. Planujemy to zrobić w pierwszym półroczu przyszłego roku.

Mamy nadzieję, że wszystko się uda i że Robimy Rewolucję będzie początkiem dużej dyskusji między młodymi ludźmi z obu naszych krajów.

Rodzą się ku temu możliwości – także dzięki rządowi obu krajów. My, ekipa Polskiego Instytutu Badawczego i Muzeum postanowiliśmy po nie sięgnąć.

*Piotr Piętka  
dyrektor  
Polskiego Instytutu  
Badawczego i Muzeum*



## Matylda z Windisch-Graetzów Sapieżyna (1873-1968)

Kim była Matylda z Windisch-Graetzów Sapieżyna? Z pochodzenia Austriaczką, Węgierką, ale czuła się Polką. Spokrewniona z całą arystokracją europejską, córka Ludwika Windisch-Graetza i Walerii z domu Dessewffy, wnuczka feldmarszałka Alfreda Windisch-Graetza została w 1893 roku żoną Pawła księcia Sapiehy<sup>1</sup>. Tym samym weszła w historyczną polską rodzinę, której gałąź tzw. linia kodeńska przeniosła się w XIX wieku do Galicji. Młoda para zamieszkała w majątku w Siedliskach (woj. lubelskie). Po polsku nauczyła się mówić dopiero po ślubie z Pawłem Sapiehą.

Dzieciństwo spędziła na zamku w Sárospataku nad rzeką Bodrog, niedaleko Tokaju, który jej ojciec odziedziczył w 1875 roku. Był to piękny zamek średniowieczny z dobudowanym do tej zachowanej ruiny pałacem renesansowym. W jego najstarszej, gotyckiej części urodziła się św. Elżbieta Węgierska, a w XVI wieku zamek ten należał do Jerzego Rakoczego I.

Matka Matyldy była artystycznie uzdolniona: malowała, tkala, rzeźbiła. Jej płótna ozdabiała kościół w Sárospataku: „Zdjęcie z Krzyża” według van Dycka czy „Zmartwychwstanie” według Fra Angelico. Ojciec Matyldy był dowódcą – w randze generała – stacjonującego w Krakowie, a potem we Lwowie, wojska austriackiego.

Z wychowania i przekonania Matylda była Austriaczką, wierną poddaną cesarza Franciszka Józefa, przeciwna węgierskim ideom niepodległościowym. Tak o tym pisze: *W styczniu 1905 r. wybory na Węgrzech wypadły na korzyść stronnictwa niepodległościowego. Szowinizm węgierski, od tylu lat tolerowany z góry i wypieszczony z dołu, święcił triumfy. (...) Nasi krewni również stali w szeregach wybujałego nacjonalizmu pod wodzą Alberta Apponyi, który*

*w latach początkowych naszego wieku [XX wieku] był również rzecznikiem skrajnych rewindykacji narodowych, wszyscy Węgrzy byli zarażeni szowinizmem i manią wielkości. (...) Dopiero po nieszczęściach wielkiej [I wojna światowa] Apponyi przyznał, że Węgry bez Austrii nie będą niczym więcej, jak tylko małym, nic nie znaczącym państwem.*<sup>2</sup>

Co roku pod koniec lata Matylda jeździła do rodziców do Sárospataku. *„Jazda do Pataku była ekspedycją nie lada, często już pogoda brzydka, landarą do Przemyśla, potem nocnym pociągami, z boną, mamką, dziećmi. Patak był mniej nastrojony do potrzeb małych dzieci niż Krasieczyn, ale moi rodzice także na swój sposób cieszyli się wnukami i zawsze chcieli mnie jak najdłużej zatrzymać.”*

W późniejszych latach jeździli już samochodami.

*W jesieni Sáros-Patak był zawsze miejscem rozkosznym, pogoda, ciepło, winogrona, widok z naszych pokoi na rzekę Bodrog i gubiącą się daleko w jesiennych oparach równinę, z drugiej strony pagórki w blaskach rdzawych i czerwonych kolorów lasów dębowych i bukowych – wspomina na kartach pamiętnika.*<sup>3</sup> Czas w majątku spędzano na polowaniach, spotkaniach, odwiedzinach krewnych i znajomych, koncertach.

Po śmierci ojca, matka chciała sprzedać Sárospatak z powodu trudności finansowych, ale też dlatego, że *nie mogła się pogodzić z węgierskim szowinizmem połączonym z liberalizmem.*

Zwlekała z tą decyzją do czasu pełnoletniości syna Ludwika (1882-1968), który w 1905 roku został właścicielem Sárospataku. Absolwent Technicznej Akademii Wojskowej w Wiedniu brał udział w I wojnie światowej w Karpatach

na froncie bałkańskim.

W przeciwieństwie do siostry czuł się Węgrem. W 1918 roku wszedł w skład rządu węgierskiego, jako minister aprowizacji. W 1921 roku brał udział w nieskutecznej próbie przywrócenia ostatniego cesarza Austro-Węgier Karola na tron węgierski.

Po I wojnie podróże do Sárospataku były utrudnione, trzeba było się kilkakrotnie przesiadać, *„a granica czeska w Sátoraljaújhely była strzeżona niczym dawna granica caratu! W ostatniej chwili zatrzymano dla jakiegoś braku w paszporcie służącego Józefa, który został bez biletu, bez pieniędzy i bez możliwości powrotu na stronę węgierską. (...) Na szczęście usłużny konduktor przy następnym postoju telefonem załatwił tę sprawę i odwiózł mu, gdy wracał, bilet i pieniądze.”*<sup>4</sup>

Podobną przygodę miała jej córka, Matylda Maria jadąc na ślub kuzynki w 1930 roku. Na granicy czechosłowacko-węgierskiej w Slovenske Nove Miesto tragarz czechosłowacki zażądał od niej 4 korony, kiedy miała tylko 2. Wybawił ją z opresji tragarz węgierski, pożyczając 80 fillerów. Tragarz był zadowolony, ale Matylda na odchodnym krzyknęła „durne Czechy”. Kiedy wracała tą samą drogą, na przejściu granicznym celnik mruknął „to ta”, po czym zatrzymał ją i przekazał policji jako „politycznego przestępcę”. Następnego dnia pozwolono Matyldzie zatelefonować na Węgry do wuja, który przesłał po nią samochód i adwokata. Zanim oddano jej paszport upłynęło 10 dni! Straszone grzywną w wysokości 50 tys. koron czeskich. Trzeba było interwencji posła polskiego w Pradze, by wreszcie pozwolono przejechać jej przez granicę.

Mimo różnych przykrości księżna Matylda często jeździła na Węgry. Na kartach pamiętnika wspomina



swój wyjazd na ślub bratanicy w 1930 roku, który odbył się niezwykle „paradnie”. Panna młoda ubrana była w strój węgierski, na który składał się czepiec z pereł, koronkowy welon. Drużki ubrane w różowe adamaszkowe sukienki chłopskie, a panowie – w magnackie stroje węgierskie lub z epoki cesarzowej Marii Teresy prezentowali się wspaniale. Ślub odbył się w kaplicy zamkowej.

W 1926 roku Ludwik – brat Matyldy stał się bohaterem słynnej afery frankowej.

W grudniu 1925 roku w Holandii aresztowano trzech Węgrów, którzy usiłowali puścić w obieg podrobione banknoty franków francuskich. Aresztowani byli kurierami dyplomatycznymi MSZ. W ich bagażach znaleziono miliony podrobionych banknotów. Ślady prowadziły na Węgry. W podziemiach pałacu w Sárospataku znaleziono maszyny drukarskie i podrobione pieniądze. Aresztowano dwadzieścia osób, w tym brata Matyldy, Ludwika i ministra policji, Nadossyego. Śledztwo wykazało, że w aferę fałszerską wplątany jest cały rząd. Puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy miało finansować wzniecanie niepokoju w Jugosławii, Czechosłowacji, Rumunii w celu oderwania ziem zamieszkałych przez Węgrów i przyłączenie ich do macierzy.

Oczywiście starano się zatuszować tło polityczne w całej sprawie i przedstawić ją, jako pospolite przestępstwo kilku osób. Prasa obwołała księcia Ludwika Windisch-Graetza głównym organizatorem i kierownikiem grupy.

O całej sprawie tak pisze księżna: *Zima 1926 roku przechodziła dla mnie wśród niepokoju i udręczeń spowodowanych tzw. aferą frankową Ludwika. Przy ostatnich moich pobytach w Sáros-Patak słyszałam kilkakrotnie o możli-*

*wościach fabrykacji fałszywych pieniędzy dla celów politycznych, brałam te powiedzenia za fantazje powstałe bujnej imaginacji mojego brata i nie zwracałam uwagi. Jakież było moje przerażenie, gdy po nowym roku 1926 zobaczyłam w gazecie wzmiankę, że jeden z zaufanych służących Ludwika został aresztowany w związku z odkryciem fałszerstw franków francuskich na wielką skalę. Nie wchodząc w szczegóły tej fatalnej sprawy, dość na tym, że mój brat, w porozumieniu z rządem węgierskim, podjął się przeprowadzić fabrykację fałszywych franków francuskich w celu użycia ich dla propagandy na terenach odebranych Węgom przez traktat w Saint-Germain, może i na inne cele patriotyczne. Fałszerstwo zostało wykryte za granicą, kiedy ów zaufany Ludwika chciał zmienić taki banknot na pocztic! Tę całą akcję cechowała wielkopańska lekkomyślność i brak najelementarniejszej dyskrecji. Organa rządowe, które sprzyjały temu przedsięwzięciu i ułatwiły je, umiały wycofać się z gry, gdy ona stała się niebezpieczna, i poświęciły mego brata, jako kozła ofiarnego na pastwę tego skandalu europejskiego, co za tym poszło, więzienie, proces i wielkie straty materialne!*<sup>1</sup>

Ludwik został aresztowany, przesiedział kilka miesięcy w więzieniu. Matylda odwiedzała go kilkakrotnie. Tylko *dzięki staraniom i kombinacjom doprowadzono do jego uwolnienia*. Cała sytuacja była nad wyraz przykra dla księżnej.

Prasa polska szeroko o tym pisała i była bardzo niechętnie nastawiona do całej afery. Tytuły gazet z 1926 roku krzyczały „Król za fałszywe franki”, „Podrabiacze banknotów chcą wywołać przewrót monarchistyczny”. „W najbliższym czasie można się spodziewać – alarmowała „Ilustrowana Gazeta” z 8 stycznia 1926 roku – proklamowania króla na Węgrzech. Będzie to jeden z książąt Habsburgów: Albert lub Otton.

Fałszerze zdołali puścić w obieg ponad 20 mln franków. Aresztowano kilka osób, w tym prezesa partii narodowej Jozefa Szoeretsyego. Książę Windisch-Graetz przyznał się, że dopuścił się tego w „interesie narodowym, w interesie odbudowy Węgier”.

Gazety nazywały księcia zdegenerowanym węgierskim arystokratą, oskarżały Węgrów, że znowu chcą ciemnić Słowian. „Całe szczęście, że lotry węgierskie nie chciały finansować swoich ciemnych przedsięwzięć fałszywym złotem polskim” pisze „Ilustrowana Gazeta” z 8 stycznia 1926 roku. Wtórują jej „Kresy Zachodnie” z 10 stycznia: „Potężne ongiś Węgry wprawiły w świat w zdumienie brudną aferą fałszerską, o której obecnie pełno we wszystkich dziennikach, tem więcej, że są wmieszane w nią co najprzedniejsze rody węgierskie.”

Po wojnie Matylda już nie pojechała na Węgry. Nie było zresztą po co. Brat z rodziną wyjechał do Argentyny, majątek został zabrany przez nowe władze komunistyczne. Do swoich Siedlisk też już nie wróciła. Dwór w Siedliskach został spalony w 1944 roku przez partyzantów radzieckich, a dobra znalazły się po drugiej stronie granicy. Mieszkała w Krakowie w niewielkim mieszkaniu, do którego „kwaterunek” nasyłał wciąż nowych lokatorów.

Matylda żyła długo, zmarła w 1968 roku mając 95 lat. Cesarzowa Zyta pod koniec jej życia przypominała sobie o swojej nominalnej damie dworu, posyłając jej srebrną tackę i moherowy koc.

Izabela Gass  
pracownik Archiwum PAN  
współpracownik PIBM

<sup>1</sup> Jej kuzynem był Otto Windisch-Graetz, który poślubił wnuczkę cesarza Franciszka Józefa – Elżbietę.

<sup>2</sup> Matylda z Windisch-Graetzów Sapieżyna, My i nasze Siedliska. Wydawnictwo Literackie 2009, s. 128

<sup>3</sup> tamże, s. 210

<sup>4</sup> tamże, s. 240

<sup>5</sup> tamże, s.414 - 415

Od 30 września do 3 października Stołeczny Samorząd Polski organizuje wyjazd edukacyjny do Białki Tatrzańskiej „Łączą nas wspólne korzenie”.

Szeptember 30 és október 3 között a Fővárosi Lengyel Önkormányzat „A közös gyökerek összekötnek” címmel tanulmányi utat szervez Białka Tatrzańska-ba.

30 września o godz. 10.00 w Budapeszcie (X. dz. Állomás u. 10) odbędzie się plenarne posiedzenie OSP.

Szeptember 30-án 10.00-kor az Állomás u. 10. alatti székházban üléselni fog az OLŐ.

30 września Ogólnokrajowa Szkoła Polska w Polskim Instytucie Badawczym i Muzeum organizuje warsztaty naukowe poświęcone Marii Curie-Skłodowskiej. Szeptember 30-án a Lengyel Nyelvtanító Nemzetiségi Iskola a Lengyel Kutatóintézet és Múzeum székházában tudományos foglalkozásokat tart; a foglalkozásokat Marie Curie-Skłodowska munkásságának szentelik.

1 października o godz. 10.30 w Kościele Polskim sprawowana będzie święta msza z udziałem dzieci i zespołu „Kleksiki”. Október 1-én 10.30-kor a Lengyel Templomban a „Kleksiki” együttes részvételével szentmisét tartanak a gyerekek részvételével.

6 października o godz. 18.00 w siedzibie przy ul. Nádor 34, PSK im. J. Bema organizuje kolejne spotkanie byłych polonijnych kolonistów. Október 6-án 18.00-kor a Bem József LKE újból találkoztat szervez az egykori táborozóknak a Nádor u. 34-i székházban.

7 października w Ogólnokrajowej Szkole Polskiej odbędzie się pasowanie na ucznia. Október 7-én a Lengyel Nyelvtanító Nemzetiségi Iskolában elsősoravatást tartanak.

Od 2 do 8 października młodzież z Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej na Węgrzech wyjedzie do Wilna w ramach projektów Erasmus+.

Október 2 és 8 között a Lengyel Nyelvtanító Nemzetiségi Iskola ifjúsága az Erasmus + keretében Vilniusba utazik.

6 października o godz. 18.00 w Kościele Polskim w Budapeszcie odbędzie się msza święta dla dzieci po I komunii świętej. Október 6-án 18.00-kor a budapesti Lengyel Templomban az elsőáldozás után szentmisét tartanak a gyerekeknek.

12 października Ogólnokrajowy Samorząd Polski przy współpracy ze SKP pw. św. Wojciecha w Budapeszcie organizuje konferencję naukową „Historyczna rola Polski i Węgier w obronie chrześcijańskiej Europy od św. Władysława do dziś”. Október 12-én az Országos Lengyel Önkormányzat a Szent Adalbert Egylettel közösen tudományos konferenciát szervez Budapesten, amelynek címe: „Lengyelország és Magyarország történelmi szerepe a keresztény Európa védelmében Árpádházi Szent Lászlótól a jelenig”.

**POLSKO-WĘGIERSKI DZIEŃ SPORTU I FESTYN RODZINNY**

1 PAŹDZIERNIKA 2017 R., 10:00 – 14:00

MIEJSCE: CENTRUM SPORTU I REKREACJI SAMORZĄDU 1 DZIELNICY BUDAPESZTU UL. CZAKÓ 2-4, 1016 BUDAPESZT

**PROGRAM**

10:00 OTWARCIE  
10:30 PROGRAMY SPORTOWE, GRY I ZABAWY RODZINNE, PROGRAMY DLA DZIECI, BADANIA LEKARSKIE  
13:00 LOTERIA FANTOWA

NA UCZESTNIKÓW CZEKAJĄ SMACZNE PRZEKĄSKI I NAPOJE

ORGANIZATORZY: OGDZIEDZICZONY SAMORZĄD POLSKI  
SPONSORZY: FUNDACJA "POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE"

SEKCYJA KULTURY I TURYSTYKI POLSKIEJ  
POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE

**LENGYEL-MAGYAR SPORTNAP ÉS CSALÁDI FESZTIVÁL**

2017. OKTÓBER 1. VASÁRNAP 10:00 – 14:00

HELYSZÍN: BUDAVÁRI ÖNKORMÁNYZAT SPORT-ÉS SZABADIDŐKÖZPONT 1016 BUDAPEST, CZAKÓ U. 2-4.

**PROGRAM**

10:00 MEGNYITÓ  
10:30 SPORTPROGRAMOK, GYERMEK ÉS CSALÁDI VETÉLKEDŐK, GYERMEK PROGRAMOK, ORVOSI VIZSGÁLAT  
13:00 TOMBOLA

FINOM FALATOKKAL ÉS ÜDÍTŐVEL VÁRJUK A KEDVES RÉSZTVEVŐKET

SZERVEZŐ: ORSZÁGOS LENGYEL ÖNKORMÁNYZAT  
TÁMOGATÓ: FUNDACJA "POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE"

SEKCYJA KULTURY I TURYSTYKI POLSKIEJ  
POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE



## MI LESZ?

Od 7-15 października w Budapeszcie odbywały się będą 23 Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej, które rozpocznie 7 października koncert organowy w Bazylice św. Stefana w wykonaniu Józefa Skrzeka. 8 października o godz. 10.30 w kościele polskim sprawowana będzie msza święta inauguracyjna, a po niej w Domu Polskim odbędzie się wernisaż wystawy poplenerowej o Bracie Albercie. Organizatorami Dni zwyczajowo są Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha i Polska Parafia Personalna na Węgrzech. Október 7 és 15 között Budapesten megtartják a 23. Lengyel Keresztény Kulturális Napokat, amelyek október 7-én József Skrzek orgona hangversenyével kezdődnek a Szent István bazilikában. Október 8-án a Lengyel Templomban nyitótisztamisét tartanak, a mise után pedig megtartják Szent Adalbert testvérnek szentelt kiállítás megnyitóját. A Napokat a Magyarországi Szent Adalbert Egyesület és a Lengyel Perszonális Plébánia közösen szervezi.

W dniach 13-14 października przedstawiciele Oddziału POKO (Nádor 34) i PSK im. J. Bema na Węgrzech wyjadą do Nyírbátor gdzie wezmą udział w uroczystościach poświęconych królowi Polski i księciu Siedmiogrodu Stefanowi Batoremu. Október 13-án és 14-én az LKK (Nádor u 34.) és a Bem József LKE képviselői Nyírbátorra utaznak, ahol részt vesznek a Báthory István lengyel király és erdélyi fejedelem tiszteletére rendezett ünnepség sorozaton.

W dniach 13-15 października Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech wraz z Ogólnokrajowym Samorządem Polskim oraz Oddziałem Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia Wspólnota Polska organizuje II Europejską Konferencję Metodyczną dla nauczycieli polonijnych.

Október 13 és 15 között a Lengyel Nyelvoktató Nemzetiségi Iskola, az Országos Lengyel Önkormányzattal és a Wspólnota Polska Egyesület Pedagógus Továbbképzési Részlege a polóniai tanárok számára megrendezi a II. Európai Metodikai Konferenciát.

13 października zamiast Dnia Fatimskiego w parafii wierni Polskiego Kościoła otrzymali zaproszenie do udziału w Pielgrzymce Narodowej Węgrów do Kościoła pw. św. Stefana w Soroksár, wybudowanego ku czci MB Fatimskiej (Bp 1237, Szent László u. 149), gdzie o godz. 11.00 odbędzie się msza święta pod przewodnictwem kardynała Pétera Erdő.

Az október 13-ai Fatimai Szűzanya Nap helyett a Lengyel Templom hívei meghívást kaptak a Magyarok Nemzeti Zarándoklatára a soroksári Szent István templomhoz, amelyet a Fatimai Szűzanya tiszteletére emeltek (1237 Budapest, Szent László u. 149). A templomban 11.00-kor szentmisét tartanak Erdő Péter bíboros érsek vezetésével.

15 października o godz. 15.00 w siedzibie SNP IV dzielnicy (Újpest – Nyár út 40-42) odbędzie się msza święta w intencji wszystkich nauczycieli polonijnych, sprawowana z okazji święta Komisji Edukacji Narodowej.

Október 15-én 15.00-kor a IV. kerületi LNÖ székházában (Újpest – Nyár út 40-42) szentmisét tartanak minden Polóniai tanárért a lengyel Nemzeti Oktatási Bizottság (KEN) ünnepnapja alkalmából.

W dniach 22-30 października w ramach projektu „Rodzina polonijna” uczniowie Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej wyjadą do SP nr 68 we Wrocławiu, gdzie wezmą udział w zajęciach szkolnych.

Október 22 és 30 között a „Polóniai család” című projekt keretében a Lengyel Nyelvoktató Nemzetiségi Iskola tanulói Wrocławba utaznak egy lengyel hétre az ottani 68. számú Általános Iskolába.

W dniach 20-22 października wierni naszej parafii wyjadą do Częstochowy na Noc Czuwania w intencji Polonii świata. Október 20-22 között egyházközségünk hívei Częstochowába utaznak a világ polóniájáért tartott virrasztásra.

### Polskie Dni w Hali Targowej przy Fővám tér Lengyel Napok a Nagy Vásárcsarnokban

**26-28 WRZEŚNIA / SEPTEMBER**

Kiermasz polskich produktów.  
Lengyel termékek vására.

Polski program folklorystyczny co godzina.  
Lengyel néptánc műsor minden órán.

Degustacja polskich wędlin.  
Lengyel felvágott kóstolója.

Utuczyste otwarcie / ünnepélyes megnyitó.

**26 WRZEŚNIA 2017, GODZ. 11.00 ÓRA**

Wystąpi zespół Kapela Jaworcanie.  
Fellép Kapela Jaworcanie együttes

adres / cím

Budapest, IX. kerület, a Fővám tér 1-3.

23 października, w dniu święta narodowego Węgier, uczniowie Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej spotkają się pod budańskim pomnikiem gen. Józefa Bema. Október 23-án Magyarország nemzeti ünnepén a Lengyel Nyelvoktató Nemzetiségi Iskola tanulói a budai Bem József tábarnok szobornál találkoznak.

24 października Polski Instytut Badawczy i Muzeum w Budapeszcie z okazji rocznicy 1956 organizuje Dzień Młodej Polonii – panel dyskusyjny „Robimy rewolucję 2.0” Október 24-én a Lengyel Kutatóintézet és Múzeum az 1956-os forradalom évfordulója alkalmából Ifjú Lengyelség Napját szervez a „Csináljuk forradalmat 2.0” vitapanel formájában”

(b.)

**Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany dokonywane w w/w programach.**

A szerkesztőség a programok változásáért nem vállal felelősséget.

## 23. DNI POLSKIEJ KULTURY CHRZEŚCJAŃSKIEJ

„...zwycięstwo, jeżeli przyjdzie – będzie to zwycięstwo Najświętszej Maryji Panny...” (kard. August Hlond)

### X.07. SOBOTA

godz. 19.30 – Bazylika św. Stefana

Koncert organowy „Kantata Maryjna”  
w wykonaniu Józefa Skrzeka z okazji  
100-lecia objawień maryjnych w Fatimie

### X.08. NIEDZIELA

godz. 10.30 – Kościół Polski

Uroczysta Msza św. inauguracyjna  
pod przewodnictwem ks. dr. Andrzeja  
Józefa Nowobilskiego, dyrektora Muzeum  
Archidiecezjalnego w Krakowie z udziałem  
chóru św. Kingi.

godz. 11.45 – Dom Polski

Otwarcie wystawy poplenerowej „Stulecie  
śmierci św. Brata Alberta 1845-1916”

### X.11. ŚRODA

godz. 11.00 – Kościół Polski

Dzień skupienia dla polskich księży i sióstr  
zakonnych pracujących na Węgrzech

godz. 18.00 – Kino „Lurdy mozi”  
(Könyves Kálmán krt. 12-14  
1097 Budapest)

Pokaz filmu reż. Mariusza Pilisa  
„Teraz i w godzinę śmierci”

### X.12. CZWARTEK

godz. 10.00 – Instytut i Muzeum Historii Wojska  
(Kápisztrán tér 2-4, 1014 Budapest)

Konferencja „Historyczna rola Polski  
i Węgier w obronie chrześcijańskiej Europy  
od św. Władysława z domu Arpadów  
do czasów współczesnych”

### X.13. PIĄTEK

Udział w pielgrzymce narodowej Węgier  
do kościoła św. Stefana w Soroksár z okazji  
100-lecia objawień maryjnych w Fatimie.

### X.15. NIEDZIELA

godz. 10.30 – Kościół Polski

Uroczysta Msza św. na zakończenie  
Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej.

godz. 11.45 – Dom Polski

Koncert „Koncert muzyki polskiej  
i węgierskiej na flet i fortepian  
w wykonaniu Martyny Kluś-Radny  
oraz Iwony Popławskiej-Zimowskiej

### ORGANIZATORZY:

- Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha
- Polska Parafia Personalna

### PATRONAT HONOROWY:

- Bp Wiesław Lechowicz – Delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej
- György Snell – biskup pomocniczy Diecezji Budapesztańsko-Ostrzychomskiej
- Jan Dziedziczak – Sekretarz Stanu ds. parlamentarnych, Polonii oraz Dyplomacji

### SPONSORZY:



EMBERI ERŐFORRÁS  
TÁMOGATÁSKÉZELŐ



POMOC  
POLAKOM  
NA WSCHODZIE



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ



LENGYEL  
INTÉZET  
INSTITUT  
POLSKI



# polonia węgierska

Pismo Ogólnokrajowego  
Samorządu Polskiego  
z kwartalnym  
dodatkiem GŁOS POLONII

Az Országos Lengyel  
Nemzetiségi Önkormányzat  
lapja a GŁOS POLONII  
negyedévi mellékletével

Odpowiedzialny wydawca / Felelős kiadó:  
Országos Lengyel Önkormányzat Hivatala

p.o. redaktora naczelnego / Megbízott főszerkesztő &  
Redaktor graficzny / Grafikai szerkesztő:  
Katarzyna Desbordes-Korcsev  
k.nick@gmx.net

Tłumaczenie / Fordítás:  
Boka Endre

Redakcja / Szerkesztőség:  
1102 Budapest, Állomás u. 10.,  
tel.: +36 1 2613479, e-mail: k.nick@gmx.net

Drukarnia / Nyomda:  
Croatica Nonprofit Kft.

Edycja online / Online kiadás:  
www.polonia.hu

HU ISSN: 1417-5924

O ile nie zaznaczono inaczej, wykorzystano zdjęcia autorów tekstów.  
Jelen számban, amennyiben nem jelöltük másképp,  
a szövegek szerzőinek fényképeit használtuk fel.

Przedsięwzięcie jest współfinansowane przez Stowarzyszenie Wspólnota Polska ze środków otrzymanych od Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.

Projekt realizowany w każdym miesiącu ze środków budżetu centralnego Węgier. / Az újság kiadása Magyarország központi költségvetésének havi támogatásával készül.



## Prenumerata PW i GP A PW és a GP előfizetése

Roczna prenumerata miesięcznika „Polonia Węgierska” (12 numerów) i jego kwartalnego dodatku „Głos Polonii” (4 numery) na rok 2017 wynosi dla prenumeratorów: A „Polonia Węgierska” havilap éves előfizetése (12 szám) és negyedéves melléklete, a „Głos Polonii” (4 szám) 2017. évre:

- indywidualnych (1 egzemplarz) – 4.000 HUF/rok
- zbiorowych (5 egzemplarzy) – 20.000 HUF/rok

Płatność: przelew na konto.

Előfizetés módja: banki átutalás.

Przyjmujemy również zamówienia na numery wcześniejsze - można je zgłaszać na analogicznych warunkach.

Vállaljuk a korábbi számokra vonatkozó rendelések teljesítését – azonos feltételek mellett.

Redakcja z wdzięcznością przyjmuje także większe sumy wpłat prenumeraty od osób oraz instytucji i samorządów, jeżeli ich stan finansowy to umożliwia. Wsparcie finansowe prosimy przekazywać na konto K&H:10400157-00026536-00000004. W rubryce „Közlemény” prosimy wpisać „Lapkiadás támogatás” (wsparcie dla pisma).

A szerkesztőség hálásan elfogad nagyobb előfizetői összegeket is, úgy magánszemélyektől, mint intézményektől, ha ezt pénzügyi helyzetük lehetővé teszi.

## WAŻNE ADRESY

### Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech

Országos Lengyel Önkormányzat

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 261-17-98

olko@polonia.hu

### Polski Ośrodek Kulturalno-Oświatowy

Lengyel Közművelődési Központ

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 261-17-98

adalbert@dombudapest.com

### Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech

Lengyel Nyelvoktató Nemzetiségi Iskola

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 261-27-48

szkolpol@polonia.hu

### Polski Instytut Badawczy i Muzeum

Lengyel Kutatóintézet és Múzeum

1102 Budapest, Állomás u. 10.

tel.: +36 1 260-80-23

muzeum@polonia.hu

### Stołeczny Samorząd Polski

Fővárosi Lengyel Önkormányzat

1054 Budapest, Akadémia u. 1-3.

tel.: +36 1 332-19-79

flko@t-online.hu

### Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech

Magyarországi „Bem József” Lengyel Kulturális Egyesület

1051 Budapest, Nádor u. 34. II. p.

tel.: +36 1 311-02-16

www.bem.hu

bem@bem.hu

### Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech pw. św. Wojciecha Dom Polski im. Jana Pawła II

Magyarországi Lengyel Katolikusok Szt. Adalbert Egyesülete

1103 Budapest, Óhegy u. 11.

tel.: +36 1 262-69-08

www.dombudapest.com

adalbert@dombudapest.com

### Stowarzyszenie Kulturalne Użyteczności Publicznej Polonia Nova

Polonia Nova Közhasznú Kulturális Egyesület

1061 Budapest, Jókai tér 1/2.

www.polonianova.hu

biuro@polonianova.hu

### Szkolny Punkt Konsultacyjny – Szkoła Polska przy Ambasadzie RP

A Lengyel Nagykövetség mellett működő Lengyel Iskola

1025 Budapest, Törökvezér út 15.

tel.: +36 1 326-83-06

tel.: +36 70 701-38-47

polish\_school@gazeta.pl

### Polska Parafia Personalna na Węgrzech

Lengyel Perszonális Plébánia

1103 Budapest, Óhegy u. 11.

tel.: +36 1 431-84-13

www.parafiabudapest.republika.pl

plebaniapl@onet.eu

### Ambasada Polska w Budapeszcie

Lengyel Köztársaság Budapesti Nagykövetsége

1068 Budapest, Városligeti fasor 16.

tel.: +36 1 413-82-00

www.budapest.polemb.net budapest.amb.sekretariat@msz.gov.pl

### Referat Konsularny Ambasady RP

A Lengyel Köztársaság Nagykövetsége Konzuli Osztálya

1068 Budapest, Városligeti fasor 16.

tel.: +36 1 413-82-08

www.budapest.polemb.net

budapest.amb.wk@msz.gov.pl

### Instytut Polski w Budapeszcie

Lengyel Intézet

1065 Budapest, Nagymező u. 15.

tel.: +36 1 311-58-56

www.polinst.hu

info@polinst.hu

biblioteka@polinst.hu

Polonijna strona internetowa:

www.polonia.hu

### Program radiowy w języku polskim:

Magazyn Polski – emisja w soboty, godz. 13.30

MR4 (fale średnie 873 kHz)

Redakcja Polska Magyar Rádió zRt.

1088 Budapest, Bródy S. u. 3-5.

## FONTOS CÍMEK



**Gdy wrzesień bez deszczów będzie,  
w zimie wiatrów pełno wszędzie**



**Gdy we wrześniu grzybów brak,  
niezawodny zimy znak**



**Wrzesień wrzosami strojny,  
lecz od pracy znojny**

**Gdy w sierpniu z północy dmucha,  
następuje zwykle posucha**



**Im głębiej we wrześniu grzebią się robaki,  
tym srożej się zima da ludziom we znaki.**



**Pierwszy września pogodny,  
w zimie czas wygodny.**

**Wiele ostu we wrzesień  
wróży pogodną jesień**



**Kiedy wrzesień,  
to już jesień,  
wtedy jabłek pełna kieszeń**



**Czego sierpień nie uwarzy,  
wrzesień tego nie upiecze.**



**Wrzesień jeszcze w słońcu chodzi,  
babie lato już się rodzi**



**Wrześniowa słońca,  
miarka deszczu,  
korzec błota**



**Wrzesień chodzi po rosie,  
zbiera grzyby we wrzosie**



**Gdy wrzesień z pogodą zaczyna,  
zwykle przez miesiąc pogoda się trzyma**

